

GŁOS POMORSKI



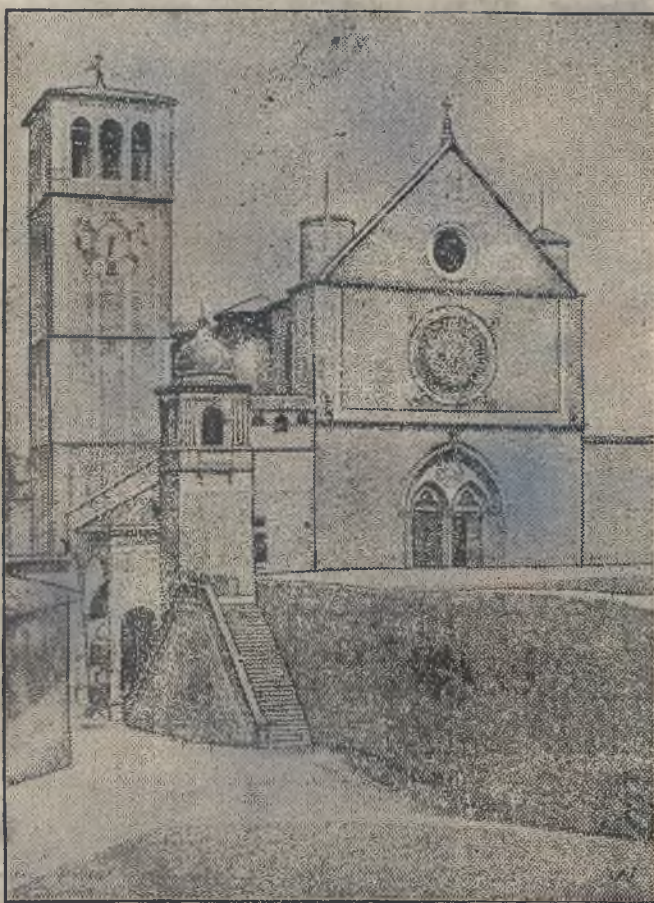
Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków,) do Anglii 5 shill., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorki nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1. (3 lamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-lam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-lamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27 29.

Grudziądz, piątek, dnia 6-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51.



KOŚCIÓŁ ŚW. FRANCISZKA Z ASYZU

w którym dla uczczenia roku jubileuszowego z powodu 700-letniej rocznicy zgonu tego wielkiego świętego, przypadającej na dzień 4-go października br. odprawiona została uroczysta msza św. celebrowana przez sędziwego 90-letniego ks. biskupa z Asyżu przy nieprzeliczonym udziale publiczności.

Wrażenia z Torunia.

Apatja. — Zebranie Ch. Dem. — Ruch na lewicy. — Przechwałki. — Porada „Strzelca”. — Nowe wydanie Okonia.

Toruń, 5. 8. koresp. wł. „Głosu Pomorski.”

Od czasu zeszłorocznej wystawy pomorskiej w Grudziądzu zorientowano się ogólnie, że nie tylko geograficzna, ale również handlowo-przemysłową stolicą Pomorza jest Grudziądz (jeżeli na razie nie brać pod uwagę Bydgoszczy). Bądź co bądź jest jednak Toruń oficjalną stolicą województwa, leży bliżej zarówno stolicy państwa Warszawy, jak i stolicy dzielnicy b. zaboru pruskiego oraz Zachodniej Polski: Poznania. Wreszcie tu zbiegają, przecinają się tak ważne linie kolejowe. Wobec tego w Toruniu nie tylko sprawy natury urzędniczej, ale i ruch polityczny, społeczny centralizować się, żywsem tętnem bić powinien. Tymczasem dziwna tu panuje apatja, zniechęcenie. Ludzie nie należą ani do zacieklej partyników, ani do karjerowiczów, a więc ludzie najsympatyczniejsi, na ogół zbyt mało biorą udział w życiu publicznym, zbyt łatwo wpadają w pesymizm, opuszczają ręce.

Może to się odmieni., Daj, Boże! Właśnie wczoraj odbyło się zebranie koła politycznego Chrześcijańskiej Demokracji, która na naszym gruncie mogłaby wzbudzić większe zainteresowanie i znaleźć liczniejszych zwolenników, bo program Ch. Dem. odpowiada przekonaniom narodowo myślącego i do zasad chrześcijańskich przywiązanego społeczeństwa, a rozważna i zdecydowana taktyka zjednała temu stronnictwu ogólny poklask w kraju i szacunek nawet ze strony nieprzejednanych przeciwników.

Aktualność programu tego i racjonalność taktyki tej wyjaśniał, uzasadniał i podkreślał na wczorajszym zebraniu Ch. Dem. przybyły z Grudziądza p. poseł Nowicki, który wygłosił referat na temat następstw wypadków majowych oraz ogólnego położenia w kraju (Rząd, Sejm itd.). Wywody mówcy zyskały ogólne uznanie ze strony słuchaczy, którzy podziękowali oklaskami za żywe i wszechstronne zobrazowanie całokształtu sytuacji w państwie. — Drugi referat wygłosił red. Machałewski, który dał ogólny rzut oka na stosunki w powojennej Europie i związek ich z Polską, zwracając uwagę na grożące państwu naszemu niebezpieczeństwa oraz na otwierające się dla Polski możliwości

gospodarcze. W drugiej części swego wykładu wskazał mówca na konieczność pogłębienia myśli politycznej w najszerszych sferach społeczeństwa i rozpoczęcia żywszej pracy narodowej. — W dyskusji ujawniła się ogólna jedynomyślność i zapał dla rozszerzenia działalności w myśl wskazań programu Ch. Dem.

Ożywienie to jest palącą potrzebą, zle bowiem, czyli lewica nie śpi. Niema ona wprawdzie nic wspólnego ze społeczeństwem naszym, ale posiada sute fundusze i stosunki. Ma więc możliwość rozwinięcia szerokiej agitacji, co też gorączkowo czyni, bałamucąc wielu nieświadomych.

Niebezpieczeństwa nie należy lekceważyć, chociaż opowieści towarzyszą z P. P. S. o założeniu wielkiego organu codziennego w Toruniu, o wzrastającym

wpływie na szerokie masy, wydają się przechwałką, a nawet ironią wobec nieudanego strajku, który tyle szkody wyrządził obalamuconym przez socjalistów robotnikom.

Charakterystycznym objawem była kompletna obojętność dla wczorajszej parady „Strzelca”. Publiczność swem zachowaniem się zaznaczyła, że nie żywi dlań najmniejszej sympatii. Oczywiście antypatii swej zmanifestować nie ryzykowała.

Od wczoraj grasuje tu b. ksiądz Oraczewski, nowe, ale bynajmniej niepoprawne wydanie znanej kanałki Okonia. Takie kwiatki wyrosły na bagnie wypadków majowych, nie zjedną nas dla lewicy. Na gapia je dnak dużo publiczności na wykłady p. Oraczewskiego poszło. Cyrk ma zawsze powodzenie. (a. z.)

Zamach wojskowy Trockiego w Twerze?

Moskwa, 4. 8. (AW.) Dziś krążą po mieście sensacyjne pogłoski o dokonaniu jakoby przez Trockiego zamachu wojskowym w Twerze. Trocki miał opuścić Moskwę, gdy dowiedział się, iż Politbiuro postanowiło już jego aresztowanie.

Jest faktem, iż Trocki wyjechał wczoraj z Moskwy w niewiadomym kierunku, trudno jednak w tej chwili jeszcze skonstatować stopień prawdziwości, krążących uporczywie pogłosek.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Walki w gubernii tulskiej między G. P. U., wzmocnioną przez posiłki moskiew-

skiego garnizonu, a zbuntowanymi pułkami, trwają dalej. Wiadomości urzędowe brzmią optymistycznie, bunt jednak do tej chwili nie jest jeszcze zlikwidowany.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Informacje, podane przez szereg agencji telegraficznych i część organów prasy zagranicznej o operacji, jakiej poddał się w Berlinie Trocki, jest w zupełności fałszywą. Trocki przez cały czas przebywał na terenie państw S. S. S. R., przy czym niedawno przybył do Moskwy z Tweru, gdzie znajdował się przez pewien czas.

Echa zamordowania Petlury.

UKRAJŃCY BIORĄ ODWET.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Donoszą tu z Kijowa, iż coraz częściej na Ukrainie powtarzają się akty terroru wobec żydów w związku z dokonaniem przez Schwarzbarda morderstwem Petlury. Do poważniejszych zająć antyżydowskich doszło w miasteczku podolskiem Laticzynie, gdzie zamordowano trzech żydów.

ŻYDZI TERAZ W STRACHU.

Londyn, 4. 8. (AW.) Na posiedzeniu egzekutywy

sjonistycznej reprezentant żydów amerykańskich redaktor nowojorskiego „Morgen-Journal”, Fushman zgłosił wniosek w sprawie stworzenia 25 tysięcznego funduszu dolarowego, który miałby być przeznaczony na obronę żydów przed możliwymi aktami terroru, stosowanymi w związku z morderstwem atamana Petlury.

Napad na Perece Steina i ostatnie wiadomości z Rosji potwierdzają, zdaniem Fushmana, istniejące niebezpieczeństwo. Egzekutywa sjonistyczna przyjęła zaproponowany wniosek.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał.

Warszawa 5. VIII. Na konferencji Prezydenta Mościckiego z premierem Bartlem, p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał **ustawę o zmianie Konstytucji** w brzmieniu sejmowym oraz **ustawę o pełnomocnictwach dla rządu.**

Obie ustawy ogłoszone zostały w Dzienniku Ustaw Nr. 78 dnia 4 sierpnia b. r.

Dookoła zatargu: Senat -- Sejm.

O trybunał konstytucyjny.

Warszawa 5. VIII. (A. W.) Na konferencji marszałka Trąpczyńskiego z senatorem Zdanowskim ustalono, że rezolucja która ma być przedstawiona plenium Senatowi określi konflikt w ten sposób, iż tekst uchwalony przez Sejm jest daleko idącą zmianą Konstytucji bez zgody Senatu w szeregu punktach, gdyż Senat zgody tej na podstawie dyskusji nie udzielił.

Rezolucja ma domagać się utworzenia trybunału Konstytucyjnego, który byłby kompetentny do rozstrzygnięcia konfliktu między marszałkiem Sejmu i Senatu przez wydanie miarodajnych opinii.

Przygotowanie rezolucji.

Warszawa 5 VIII. Dziś o godzinie 11-tej rano odbędzie się posiedzenie komisji Konstytucyjnej Senatu, na którym przygotowana zostanie rezolucja w sprawie zatargu między marszałkiem sejmu i senatu. Rezolucja będzie przedstawiona plenium Senatowi dziś popołudniu.

Senat nie będzie nastawał.

Warszawa 5 VIII. (A. W.) Dla nieuczynienia konfliktu panującego między marszałkiem sejmu i marszałkiem Senatu konfliktem bez wyjścia, Senat nie będzie nastawał na unieważnienie zmian Konstytucji i pełnomocnictw uchwalonych przez Sejm.

Król Ferdynand spotkał się z synem.

Bukareszt, 4. 8. (AW.) Król Ferdynand rumuński, który bawi obecnie w Bagnoles we Francji na wywczasach letnich, zatrzymał się na kilka dni w Paryżu, jak z dobrze poinformowanych sfer donoszą, spotkał się tam z synem Karolem. Zdaje się, że doszło przytem do **pełnego porozumienia.**

Jak dalej donoszą, królowa Marja ma się udać na kilka dni do Francji celem spotkania się tam z synem. Powody dotychczasowych nieporozumień usunięto.

Pani Lupescu opuściła już Francję przed przybyciem króla Ferdynanda i bawi obecnie na kuracji w Karlsbadzie.

Zamach na prezydenta Meksyku.

W związku z konfliktem religijnym Meksyku odkryto spisek na życie prezydenta republiki generała Calles. Aresztowano 9 osób, z tego 7 kobiet.

Na czele spisku stała młoda stenografistka Dolores Lebus.

Szczegóły śledztwa utrzymywane są w ścisłej tajemnicy.

ŚMIERĆ BISKUPA W WIĘZIENIU.

Meksyk, 4. 8. Aresztowany niedawno i osadzony w więzieniu Vera Cruz w Meksyku biskup katolicki z Huejutla, zmarł w tajemniczych okolicznościach.

Zdeenerwowanie w Moskwie wzrasta.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Noc dzisiejsza znowu zesła pod znakiem wzrastającej nerwowości nastroju i masowych aresztowań podejrzanych przez G. P. U. o opozycjonizm działaczy partyjnych i urzędników. Agenci G. P. U. rewidowali biura zarządów fabryk przemysłu tekstylnego i żelaznego. Wyniki rewizji nie są ogłoszone, według jednak krążących pogłosek znaleziono obfity materiał obciążający licznych działaczy robotniczych, związanych z prawicową grupą Miedwiediewa.

Pogłoski te potwierdziły się o tyle, że w ciągu dnia dzisiejszego dokonywane są dalsze aresztowania, przyczem obiegły one przedstawicieli związków zawodowych także innych gałęzi przemysłu. Jednocześnie masowe aresztowania przeprowadzane są wśród robotników Głuchowskiej Manufaktury i „Oriechowo-Zujewie”. Wszystkich aresztowanych przywieziono do Moskwy, przyczem Mienżyński oświadczył, że aresztowani oskarżeni są o przygotowanie zbrojnego wystąpienia robotniczego przeciwko panującemu porządkowi i rzeczy.

Grupy aresztowanych mają związek z odłamem Trockiego i Miedwiediewa. Wiadomości te wywołały w tym stopniu panikę wśród wyższych urzędników sowieckich i aresztowanych kierowników zw. zawodowych, że w ciągu dnia dzisiejszego dały się zauważyć gromadne wyjazdy z Moskwy.

Zaszły wypadki aresztowania wyjeżdżających na kolejach za Moskwę, jednocześnie G. P. U. zarządziło kontrolowanie „uciekierów” z Moskwy, przyczem w każdym wątpliwym wypadku ma być przeprowadzone aresztowanie wyjeżdżającego.

Moskwa, 4. 8. Według informacji z kół urzędowych Zinowiew otrzyma urlop na przeciąg 2 lat, który spędzi na Urału, albo na Syberji.

Wiadomość ta posłużyła jednemu z tuskich organów prowincjonalnych partii komunistycznej za przedmiot dowcipu, iż Zinowiewowi robi się teraz w centrach politycznych partii komunistycznej zbyt gorąco.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Według doniesień z prowincji, w szeregu silniejszych ośrodkach komunistycznych prowadzona jest obecnie bezwzględna akcja, idąca w kierunku zdławienia wszelkich przejawów opozycji.

Szczególą ruchliwość wykazuje G. P. U., zwłaszcza w tych okręgach, które są uważane „za zarażone” pod względem opozycyjnym. Ostatnio nadeszły tu relacje z Baku, gdzie grupa prawicowa Miedwiediewa i Szlapnikowa uważana była za wszechmocną, naraziła się ona na ostre represje G. P. U. Na wiec zwołany przez Szlapnikowa zjawił się oddział uzbrojonych agentów G. P. U., którzy aresztowali 70 uczestników wiecu, z których jedynie 20 zostało zwolnionych. Szlapników obecny na wiecu zdołał zbiec.

Innymi metodami obieoują „Izwestja”

rozprawić się z opozycją komunistyczną.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Wczoraj obradowało plenium CIKA. Niespodzianką było zjawienie się przedstawicieli opozycji, którzy złożyli deklarację zredagowaną w bardzo ostrym tonie. Przywódca najbardziej prawicowej opozycji Miedwiediew nadesłał list, wyluszczaający stanowisko swego odłamu, który jednakże, mimo odczytania go na posiedzeniu CIKA nie przedostał się do prasy.

Pisząc o wczorajszej konferencji „Izwestja” widzą zarówno, w deklaracjach lewicowej opozycji, jak i grupy Miedwiediewa bezceremonialne wypowiedzenie wojny kierującym kołom partii komunistycznej. Posunięcie opozycji, pisze urzędówka sowiecka, była chęcią za-

straszenia większości stawiania ultimatów, cyniczna próba szantażu, spekulującego na wygrywaniu ciężkiego położenia, w jakim znajduje się obecnie rosyjska partia komunistyczna. Demagogia opozycji mimo jaskrawych wewnętrznych różnic programowych dąży do uchwycenia w swoje ręce kierownictwem stronnictwa.

W zakończeniu artykułu „Izwestja” umieszczają za powiedź, iż wobec załamania się prób dojścia do porozumienia z opozycją drogą ugody, kierownictwo Politbiura zmuszone będzie rozprawić się z nią innymi metodami.

Zinowjew został aresztowany.

Moskwa, 4. 8. (AW.) W wielkich ilościach krąży po mieście druga odezwa, wydana przez Zinowjewa i grupę internacjonalistów do robotników i włościan Rosji.

W odezwie tej Zinowjew przyjmując odpowiedzialność i kierownictwo nad prześladowaną grupą Łaszewicza, uważa, iż przyszedł nareszcie czas do wygnania z partii elementów, na które składają się wywłoki kupiectwa, biurokracji i oportunistycznych dyplomatów.

Oburzenie robotników i włościan na panujące stosunki partyjne powinno wyrazić się w formach prawidłowych i nie doprowadzić do restytucji czysto burżuazyjnych rządów. W tym celu Zinowjew zapowiada prawidłową akcję przeciw Politbiuru, przyczem nie wyłącza on stosowania bardziej radykalnych, niż dotąd środków.

W związku z pojawieniem się tej odezwę zarządzone zostało aresztowanie Zinowjewa. Fakt ten nie został dotąd opublikowany przez prasę.

Wzgląd na korytko rozstrzyga.

Opozycja komunistyczna następuje aby nie stracić subsydjów.

Moskwa, 4. 8. (AW.) Informacje, nadchodzące tutaj od zarządów organizacji komunistycznych zagranicą świadczą, iż na skutek gróźb cofnięcia subsydjów na propagandę niemal wszystkie partie komunistyczne podporządkowały się zaleceniu Politbiura wypowiedzenia się przeciwko Zinowjewowi i grupie internacjonalistów mimo posiadanych dawniej przez Zinowjewa rozległych sympatii wśród komunistów.

Ostatnio nadeszła decyzja kierownictwa austriackiej

partii komunistycznej, w której opowiedziano się za natychmiastową dymisją Zinowjewa. Nawet wśród komunistów niemieckich, gdzie opozycja w stosunku do kierunku oficjalnego rosyjskiej partii komunistycznej zawsze była bardzo silna, przeważali zwolennicy Politbiura. Mówią nawet o możliwości wykluczenia z niemieckiej partii komunistycznej znanej działaczki Rut Fiszten, która była jedną z głównych propagatorek ruchu komunistycznego w Niemczech.

Uproszczenia formalności administracyjnych domaga się Rządu Związek Miast Polskich.

cyjnych domaga się od Rządu Związek Miast Polskich. Warszawa, 4. 8. W memorjale Związku miast polskich do władz rządowych w sprawie uproszczenia administracji i związanych z tem oszczędności zaznaczono, że jednym z najważniejszych powodów wzrostu wydatków samorządowych na administrację jest wzrost, a nawet przerost instytucji rządowych i biurokracji państwowej, wykonujących swe zadania w rezultacie przez urzędy miejskie.

Znaczna część korespondencji organów samorządowych powstaje wskutek otrzymania od instytucji pań-

stwyowych wielkiej ilości zleceń.

Niemal wszystkie zarządy miast zgodnie stwierdzają, że oszczędności w wydatkach na administrację miejską byłoby możliwe do osiągnięcia pod warunkiem uproszczenia przez władze nadzorczą systemu postępowania w zakresie ruchu ludności, przy wydawaniu poświadczeń obywatelstwa, wystawianiu paszportów, w dawaniu świadectw przesiedlenia, nadto w działach ubezpieczeń, opieki społecznej, w zakresie spraw sanitarnych, spraw wojskowych, kar administracyjnych i t. d.

Rozprawa gen. Malczewskiego.

Rozprawa gen. Malczewskiego odbędzie się przed Wojskowym Sądem okręgowym w Warszawie 16 sierpnia 1926 r. Wnioskowi o dopuszczenie dowodów na zorganizowanie buntu i że gen. Malczewski działał, występując przeciw uczestnikom buntu, ze służbowej konieczności — sąd odmówił.

Skład sądu, mimo blizkiego terminu rozprawy, nie jest dotychczas ustalony. Wiadomo tylko, że na przewodniczącego sądu powołano p. gen. Edwarda Grubera, co zaś do czterech asesorów, wyznaczyć ich ma, zgo-

dnie z ustawą, p. minister spraw wojskowych.

P. gen. Malczewski przebywa obecnie w dalszym ciągu w więzieniu wileńskim. Sprowadzony będzie do Warszawy dopiero w ostatniej chwili, już na samą rozprawę.

Obronę w jego sprawie wnosi adw. dr. Pieracki ze Lwowa, który ma utrudnione porozumienie się z oskarżonym, ze względu na przebywanie p. gen. Malczewskiego w Wilnie.

Przed wyborami prezydenta w Stan. Zjednoczonych Ameryki.

Nowy Jork, 4. 8. (AW.) W sferach politycznych stronnictw demokratycznych poruszana jest już sprawa kandydata, którego partia wystawi przy zbliżających się wyborach prezydenckich w Ameryce.

Do osoby kandydata przywiązana jest obecnie szczególna waga ze względu na nadzieje demokratów

zwycięstwa nad partią republikańską, do czego się miały, zdaniem kół demokratycznych przyczynić niepopularność w szeregu zarządzeń w szczególności administracyjnych prezydenta Coolidge'a.

Dotychczasowi kandydaci pp. Smith, Mac Adoo spotykają się opozycją. Pierwszy ze względu na wyznaczenie

katolickie, obawiają się bowiem, aby ortodoksyjnie nastrojeni protestanci nie rzucili w wypadku wystawienia jego kandydatury głosów na kontrkandydata, drugi posiada natomiast mimo grupy fanatycznych zwolenników w pewnej części stronnictwa demokratycznego, opinię człowieka niepoważnego.



POMNIK TRAGEDJI W JAPONJI.

W Tokio wzniesiony został pomnik dla ofiar wielkiego trzęsienia ziemi, które, jak wiadomo nawiedziło „kraj wschodzącego słońca” w 1923 roku, kiedy stolica Japonji uległa niebywałemu spustoszeniu.

Jeszcze inaczej.

Warszawa, 5. 8. Dowództwo D. O. K. Lwów ma być powierzony gen. Kesslerowi. Dowódcą wyższej szkoły Wojennej, które to dowództwo opuszcza gen. Dzierżanowski obejmując D. O. K. Grodno — ma zostać gen. Kukiel.

Placówka konsularna w Kijowie.

Warszawa, 5. 8. W najbliższym czasie wyjeżdża do Kijowa Władysław Babiński w celu zorganizowania placówki konsularnej.

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTWOWEJ RADY PRAWNICZEJ.

Warszawa, 4. 8. Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów ma być rozważany projekt powołania do życia Rady Stanu. Wobec odrzucenia przez komisję sejmową odnośnego wniosku, powołana przez rząd rada ma nosić nazwę Państwowej Rady Prawniczej i być organem doradczym rządu, powołanym do opracowywania projektów ustaw, jakie mają być na zasadzie pełnomocnictw.

Rada składać się będzie z trzech kategorii członków, a mianowicie: 1. 2 członków stałych, (głównie prawników), na których mają być powołani przeważnie profesorowie uniwersytetu krakowskiego, 2. z członków dorywczo powołanych, do poszczególnych spraw, i wreszcie 3. ze stałych referentów.

DWIE KOREKTY DZIERŻYŃSKIEGO.

Od P. P. S. do komunizmu. — Wielbiciel tępej i obrzydliwej żydówki. — Pogromca chrześcijańskiego i słowiańskiego ludu.

Jedno z pism krakowskich zamieszczając obszerny życiorys kate Dzierżyńskiego, podaje z jego przeszłości nader ciekawy szczegół:

Karjere życiową rozpoczął Dzierżyński przed laty dwudziestu, jako korektor w redakcji socjalistycznego „Naprzodu” w Krakowie. Byłby może nawet i został dziennikarzem, lecz przeszkodziła mu w tem... Róża Luxemburg.

Pewnego dnia, koledzy Dzierżyńskiego w jego obecności rozmawiali o słynnej działaczce. Ktoś nazwał Luxemburg „nie tylko tępa lecz i obrzydliwą żydówką”.

Dzierżyński nie biorący udziału w rozmowie, zerwał się z oburzeniem od biurka i oświadczył, iż w piśmie, którego współpracownik może mieć takie poglądy, pracować nadal nie myśli.

W dwadzieścia lat potem, Dzierżyński karą, męką ludzką i bestjalizmem rozpoczął „korygować” ustrój społeczny i polityczny w Rosji.

Katolicyzm w Chinach.

Stolica Apostolska utworzyła nowy wikariat apostolski w Huen-Hoafu obok Pekinu, oddając go pod zarząd pierwszego rodowitego chińczyka i biskupa kościoła katolickiego ks. Filipa Cza-Oo.

Ks. biskup Cza-Oo oświadczył że pierwszą jego troską będzie zakładanie chińskich seminarjów duchownych dla księży.

Znaczenie tego faktu polega na tem, że Chiny przestały być wyłącznie krajem misyjnym, a zaczynają tworzyć swoją organizację kościelną.

Jak dotąd na 400 milionów chińczyków jest wedle statystyki z 1925 roku 2.338.000 katolików.

Wzruszający pogrzeb wielkiego poety.

U trumny ś. p. Jana Kasprowicza stanął tłumnie lud podhalański.

Zakopane, 4. 8. (tel. wł.) Dziś z samego rana przed skromnym domkiem na Harndzie zaczęła się tłumnie gromadzić publiczność, aby oddać ostatnią posługę zwłokom wielkiego pisarza.

Zjazd jest naogół niezwykle liczny. Przybyli: w imieniu rządu wojewoda krakowski Darowski, dyr. departamentu ministerjum oświaty p. Skotnicki, jen. Galica, który złożył wieniec na trumnie w imieniu min. Pilsudskiego, starosta nowotarski p. Strzelbicki.

Senat reprezentowali sen. Szebekówna i sen. Godlewski. Przybyły liczne delegacje klubów sejmowych. Klub sejmowy Ch. Dem. reprezentował ks. Kaczyński.

Z ramienia uniwersytetu lwowskiego przybyli: Porębowicz i Romer, z ramienia uniwersytetu krakowskiego prof. Sobolewski, uniwersytetu warszawskiego prof. Hryniewiecki i prof. Gluziński. Uniwersytet poznański reprezentował prof. Grabowski.

W imieniu akademii umiejętności był profesor Wróblewski.

Przedewszystkiem jednak tłumnie stanął u dębowej trumny poety nasz lud podhalański, którego udział w pożegnaniu wielkiego pisarza nadał swoisty więksi charakter pogrzebowi, wywołując głębokie wzruszenie obecnych.

Pogrzeb rozpoczął się o godzinie 9-tej rano. Gdy zwłoki wyniesiono do skromnego karawanu, zaprzęzonego w konie chłopskie i złożono je na czarnym pod-

wyższeniu, kompanja honorowa dywizji podhalańskiej sprezentowała broń i w tej chwili odezwały się tony marsza żałobnego.

Na szczele pochodu postępowała straż ogniowa, „Sokół“, Tow. szkoły ludowej, hufiec podhalański do kościoła farnego w Zakopanem. Za karawanem postępowała rodzina, której towarzyszyli wybitni przedstawiciele literatury.

Do kościoła farnego przybył pochód o godz. 10 i pół zrana. Chór akademicki krakowski który na wieść o pogrzebie samorzutnie przybył do Zakopanego, odśpiewał „Beati“ poczem zwłoki wniesiono do kościoła gdzie ks. prof. Gerstman odprawił nabożeństwo żałobne.

Po skończonym nabożeństwie trumnę wyniesiono przed kościół. Wówczas wstąpił na mównicę przedstawiciel rządu p. Skotnicki który poświęcił zmarłemu gorące wspomnienia.

Przemawiał następnie przedstawiciel uniwersytetu lwowskiego, prof. Porębowicz który uczył niepospolite zasługi ś. p. Kasprowicza jako długoletniego profesora literatury porównawczej tegoż uniwersytetu.

W imieniu literatury polskiej przemówił następnie redaktor Zygmunta Wasilewski wytrawny badacz pism zmarłego poety. W imieniu sejmu i senatu przemówił pos. Zamorski. Wśród dźwięków marsza żałobnego powieziono trumnę na stary cmentarz gdzie złożono ją tymczasowo w grobowcu rodziny Dłuskich.

Rozkaz pożegnalny gen. Hubischa.

Dowódca D. O. K. VIII, Toruń, generał Hubischa, usunięty ze swego stanowiska za to, że w czasie rokowania majowego niezłomnie trwał w wierności dla przyszłości żołnierskiej, odchodząc z Torunia, pożegnał się ze swymi żołnierzami rozkazem, który poniżej przytaczamy:

„Z rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych nie powrócę więcej z udzielonego mi 3-tygodniowego urlopu na dotychczas zajmowane stanowisko D-cy O. K. Nr. VIII.

Odchodząc, kieruje do Was słowa pożegnania.

Żołnierz!

Miesiąc, czy nawet rok pracy w normalnych warunkach nie przedstawia długiego okresu czasu. W latach jednakowoż, które nie tak dalekie są jeszcze od momentu powstania Ojczyzny i stworzenia pierwszych związków stałej armji narodowej — w latach tych czas pracy rośnie po wielokroć, pełen jest bowiem ciągłego i wielkiego wysiłku, jakiego wymaga od każdego zmuszającego, lecz owocna, bo do zwycięstwa prowadząca walka z trudnościami, piętrzącymi się w każdej dziedzinie państwowego i społecznego życia narodu, na drodze do wielkiego celu — ugruntowania państwowości polskiej.

Szczegóły zamachu na Primo de Rivero.

Tereniem zamachu na generała Primo de Rivero była Barcelona, miasto znane z rewolucyjnych swoich nastrojów. Primo de Rivera w towarzystwie prezydenta prowincji Katalońskiej, generała Barrery, jechał powozem na dworzec, skąd miał koleją powrócić do Madrytu. Na ulicy Aquana jakiś osobnik rzucił sztyletem na wóz, lecz chybił. Automobil policyjny, który jechał za powozem Primo de Rivero, przejechał tego człowieka i złamał mu prawą nogę.

Autorem zamachu jest 34-letni robotnik Domingo Masacho Torrente. Był już raz karany za opór władzy, z przekonania ma być anarchista.

Władze hiszpańskie zarządziły wszechstronne środki ostrożności, a przedewszystkiem zdwoiły nadzór granicy. Podejrzani cudzoziemcy mają być wydalen. a ludzie, rozpuszczający fałszywe z punktu widzenia rządu pogłoski, karani będą grzywną 6000 pes. i więzieniem.

Echa zdradzieckiej afery

b. posła estońskiego Birka, który został przez bolszewików przekupiony.

Rewel, (AW). Na zebraniu parlamentu leader stronnictwa opozycyjnego pracy Anderkopp stwierdził, że z tajnego archiwum poselstwa estońskiego w Moskwie w okresie urzędowania posła Birka, znanego z głośnej afery, zginęła przeszło setka bardzo ważnych dokumentów. — Oświadczenie to wywołało na posiedzeniu parlamentu sensację.

Rewel, (AW). W tutejszych kołach dyplomatycznych krąży pogłoski, że w związku z aferą Birka oczekiwane jest odwołanie przez wszystkie państwa bałtyckie ich posłów w SSSR. i zamiana przez nowe osobistości. Pra-

sa gubi się w domysłach z okazji tych pogłosek.

Rewel, (AW). Rząd napotkał na bardzo duże trudności przy obsadzie posejstwa moskiewskiego. Przyjęcia tego stanowiska odmówili poseł estoński w Ryzdzie Seljamaa, chargé d'affaires estoński w Rzymie Jurgen-son i kilku jeszcze dyplomatów estońskich. Możliwe, iż zajdzie konieczność zaproponowania objęcia niebezpiecznej placówki jednemu z członków parlamentu, który nie miał dotąd bliżej do czynienia ze służbą dyplomatyczną.

Ostatnie nowiny z Warszawy.

REWIZJA, KONFISKATA I ARESZTOWANIE.

Warszawa, 5. 8. Wczoraj późnym wieczorem policja polityczna przeprowadziła rewizję w drukarni spółdzielczej na Marszałkowskiej nr. 31 i skonfiskowała szereg druków. Między innymi skonfiskowaną została jednodniówka Z. M. R. oraz wiele odezwy i ulotek. Wszystkich obecnych w drukarni w liczbie 12 osób aresztowano.

ZNIZKA KOSZTÓW UTRZYMANIA W WARSZAWIE.

Warszawa, 4. 8. Komisja do badania kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 3 sierpnia 1926 r. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 31 lipca 1926 r. w porównaniu z okresem od 16 do 30 czerwca 1926 r. zmniejszyły się o 3,43 procent (trzy całych, czterdzieści trzy setnych).

— STRAJK NA DWORCU GŁÓWNYM. Jak wiadomo na dworcu Głównym istnieje na szeroką skalę prowadzony zakład fryzjerski utrzymywany przez pp. Grabera, Rokosowskiego, Koziańskiego i Strzeleckiego. Otóż dziś w zakładzie tym wybuchł nagle strajk. Wszyscy pracownicy zakładu nie przystąpili dziś do swych zajęć.

Ktośby sądził, że strajk posiada podłoże ekonomiczne, że pracownicy żądają podwyżki, zmiany godzin pracy lub czegoś podobnego. Otóż nie; strajk posiada charakter wyjątkowy, gdyż jeśli wysuwa jakieś żądanie, to jest nim — żądanie lojalności względem interesów państwa.

Tak w każdym razie przedstawiają tło strajku członkowie związku fryzjerskiego, zatrudnieni w zakładzie na dworcu. A rzecz, według objaśnień pracowników, polega na tem, że działający z ramienia właścicieli zakładu p. R. począł rozmaitemi sposobami wpływać na pracowników zakładu, aby ci przy wymaganach przez

izbę skarbową danych co do obrotów zakładu, udzielali informacji kłamliwych. Chodziło o spowodowanie zmniejszenia skali podatku t. zw. obrotowego. Otóż do takiej niełojalności pracownicy nakłonić się nie dali i jako wyraz swego protestu porzucili dziś pracę.

—** TEATRY WARSZAWSKIE I RZĄD. Gm. miasta Warszawy, której gospodarka teatralna wytwarza deficyt idący w liczne miliony, zwróciła się do rządu, aby przejął Operę i Teatr Narodowy na własny rachunek, jako sceny reprezentacyjne, albo też aby pokrył deficyt tych dwóch scen, wynoszący za rok ubiegły pół-trzecia miliona złotych. Dwa inne teatry, które Warszawa w ubiegłym sezonie prowadziła, przyniosły również potężne deficyty. Wątpić należy, czy rząd pójdzie za tem życzeniem i włoży fundusze państwowe na błędną gospodarkę m. Warszawy, względnie czy nie obejmie na siebie dwie wielkie sceny, zorganizowane błędnie i w założeniu swoim deficytowe itp. tak pieniężnie jak, co gorsza, artystycznie. Przedstawienia teatru Narodowego nie stoją na poziomie, jaki mogłyby osiągnąć. Organizacja zaś Opery wyraża się w fakcie, że koszt przedstawienia wynosi 11,000 złotych, zaś dochód maksymalny 6.000.

—** WARSZAWIANIE NIE MAJĄ PIENIEDZY NA TELEFONY. W lipcu przerwano 3.907 abonentom (na ogólną ilość 32.800 abonentów prywatnych) komunikację telefoniczną, gdy w czerwcu dokonano 3.540 zamknięć. Również liczba zdjętych aparatów jest w okresie sprawozdawczym nieco większa, wynosi bowiem 213 (w czerwcu 150). Nieco większe cyfry w tej mierze tłumaczą się wyjazdami na letniska.

—** WYKRYCIE FABRYKI FAŁSZYWYCH BANKNOTÓW. Policja Piotrkowska wykryła w pobliżu Piotrkowa we wsi Czarnocin fabrykę fałszywych 20-

złotówek, urządzoną na wielką skalę i zaopatrzoną w precyzyjne maszyny. Szereg fałszerzy aresztowano.

—** TAJEMNICZY ZAMACH. Z Grodna donoszą: W nocy z dnia 31 lipca na 1 sierpnia w tajemniczy sposób został postrzelony Michał Suryń, znany działacz białoruski z grupy komunistycznej posła Roguli. Strzelano do niego 8 razy. Dwie kule trafiły Suryń, jedna w obojczyk, druga w nogę. Pomimo, iż zamachu dokonano przed domem, w którym mieszka Suryń, skierował się on nie do własnego domu, ale do Hotelu Handlowego, gdzie zamieszkał poseł białoruski Rogula, od którego Suryń wracał do domu przed dokonaniem zamachu. W hotelu dopiero wezwano pomoc lekarską i przewieziono Suryń do szpitala.

—** SKOK W OTCHŁAŃ ŚMIERCI. W domu nr. 61 przy ul. Nowolipie, wyskoczyła z okna III piętra 20-letnia Stefania Konarzewska, którą podniesiono z peknniętą podstawą czaszki. Desperatkę w stanie b. ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

—** TRAGICZNA ŚMIERĆ Ś. P. PPLK. STANISŁAWA LAUDAŃSKIEGO. W nocy z dnia 1 na 2-go sierpnia zmarł śmiercią tragiczną w Warszawie, ogólnie ceniony i lubiany podpułkownik sztabu generalnego ś. p. Stanisław Laudański.

Ś. p. St. Laudański był jednym z czynniejszych twórców p. ułanów, znanego pod nazwą „Dzieci Warszawy“, z którym przeżył cały okres walk z ukraińcami. Po zawarciu Traktatu Ryskiego ś. p. St. Laudański bierze wybitny udział w oznaczeniu granicy Rzeczypospolitej, jako zastępca przewodniczącego podkomisji granicznej w Nieświeżu. Następnie pracował kolejno w Biurze Historycznym. Szt. Gen. i b. Generalnym Inspektorem Kawalerji. Ostatnio dzięki ukończeniu Uniwersytetu Warszawskiego, był doradcą prawnym w Departamencie X Przemysłu Wojennego.

Oprócz orderu „Odrodzenia Polski“ posiadał ś. p. St. Laudański szereg odznaczeń zagranicznych.

Cześć Jego pamięci!

Ostatnie wiadomości z Torunia.

MANIFESTACYJNY WYJAZD GRUPY STRZELCA.

Toruń, 5. 8. (AW.) Wczoraj wyruszyła z Torunia drużyna „Strzelców“ w pełnym uzbrojeniu i umundurowaniu na zawody do Krakowa. W południe zebrały się oddziały strzelców z różnych miast Pomorza jak Grudziądz, Torunia, Chełmna, Chełmży i Bydgoszczy. Po licznych przemówieniach m. in. gen. Skierskiego i dowódcy okręgowego „Strzelców“, po odśpiewaniu „Roty“, a na zakończenie pieśni legionów „My pierwsza brygada“ wyruszone przy dźwiękach orkiestry w dalszą drogę.

WCZORAJSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Toruń, 4. 8. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu prezes tej rady p. Antczak (NPR) z powodu odmówienia mu poparcia przez frakcję PPS, zrezygnował ze swego stanowiska. Przewodnictwo w obradach objął wiceprezes p. Chęciński (PPS). Następnie radny prof. Bałucki (NPR) postawił dwa wnioski, jeden o nieprzyjęciu rezjgnacji p. Antczaka, drugi o wyrażeniu mu votum zaufania. Wnioski te uchwalono, jednak p. Antczak wyboru nie przyjął. Wówczas zarządzone przerwy i głosowanie kartkami. Z 41 głosów 31 padło na p. Antczaka, 10 zaś pustych oddało prawdopodobnie PPS. P. Antczak wybór przyjął, w ten sposób incydent został zlikwidowany.

PRZECIWKO AWANTUROM P. NADKOMISARZA.

Toruń. „Słowo Pomorskie informuje, że posłowie Zw. Ludowo - Narodowego złożyli interpelację poselską do p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie słownego znieważenia prezesa Zw. Ludowo - Narodowego w Toruniu dr. Ossowskiego, przez nadkomisarza policji politycznej Lisowskiego, jakoteż w sprawie czynnego znieważenia redaktora „Słowa Pomorskiego“ p. Woldera przez tegoż p. Lisowskiego, jak i dwóch innych urzędników.

Katastrofa kolejowa w Jugosławji.

Belgard, 4. 8. (A. W.) Na stacji Vogani najeżdżał wskutek złego nastawienia zwrotnicy wiedeński pociąg pociąg pociąg Belgrad—Zagrzeb na pociąg towarowy. Maszynista pociągu pociąg został zabity, jeden z urzędników kolejowych został ciężko ranny. Z pośród pasażerów pociągu pociąg pociąg kilku odniosło lekkie obrażenia.

TRZESIENIE MORZA.

Londyn, 3. 8. Na wyspach znajdujących się w kanale La Manche dały się odczuć silne wstrząśnienia powierzchni. Wstrząśnienia te objęły znaczną część dna kanału i trwały kilka sekund.

Na skutek wstrząsów na brzegach wysp oraz u brzegu angielskiego i francuskiego pojawiły się fale kolosalnych rozmiarów, wywołując wśród kąpiących się panikę. Większych szkód fale nie wyrządziły. Faktem tym zainteresowali się uczeni. (AW)

CZTERY ŻYWE ŚLUPY OGNI.

Rzym, 4. 8. Pod Mediolanem wydarzył się ciężki wypadek samochodowy. Wskutek peknnięcia rezerwoaru z benzyny 4 pasażerów spaliło się, piąty znajduje się w stanie beznadziejnym.

Nie (?) morderczyni ale umysłowo chora.

Rzym, (AW) 3. 8. Opinia lekarska w sprawie stanu umysłowego sprawczyni zamachu na Mussoliniego, miss Gibson, została wczoraj doręczona sędziemu śledczemu. Rzeczoznawcy uważają na podstawie swej długiej obserwacji miss Gibson za umysłowo nienormalną. W chwili zamachu była ona nieopieczna i musi się ją uważać za nieodpowiedzialną za swój czyn. Miss Gibson cierpi na chroniczne halucynacje umysłowe, wobec czego należy ją trzymać w szpitalu jako umysłowo chorą.

Z nad polskiego morza.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE TRAGICZNEJ ŚMIERCI Ś. P.
H. WEIĞŁOWNY I Ś. P. STANISŁAWA KNAUERA.

(Komunikat Związku Uzdrawisk Polskich.)

Przed paru dniami zaniepokojona została w wysokim stopniu opinia publiczna wiadomością o utonięciu w morzu śp. H. Weiğłowny i śp. Stanisława Knauera, rzekomo wskutek braku wszelkiej opieki nad kąpielcami się ze strony władz samorządowych i państwowych.

Celem dokładnego i wszechstronnego wyjaśnienia sprawy Związek Uzdrawisk Polskich przeprowadził ścisłe badania, których wyniki są następujące:

Utonięcie śp. Weiğłowny i Knauera nastąpiło przede wszystkim nie w Jastarni, lecz w Borze, spowodowane zaś zostało nieuwagą czy też lekkomyślnością śp. Weiğłowny, która wypłynęła poza tak zwane „miejsce strzeżone”, ciągnące się od brzegu na 200 mtr. w głąb morza i wytyczone odpowiednimi tablicami. Nad miejscem strzeżonym w Borze czuwa dwóch wartowników, pozostających stale w pogotowiu z łódką i przyborami ratunkowymi. Krytycznego dnia z powodu bardzo silnej fali morskiej ratownicy nie byli w stanie podплыwać ku tonącym, którzy wbrew nawoływaniom oddalili się na odległość około 200 metrów od granicy miejsca strzeżonego.

Naogół co do środków bezpieczeństwa stosowanych wobec kąpielących się w naszych kąpieliskach morskich ze strony władz administracyjnych (samorządowych i państwowych) to stwierdzamy, iż we wszystkich kąpieliskach stosowane są one w sposób należyty. W szczególności poza Borem i Jastarnią, wyżej wymienionymi, zaznaczyć należy, że zwierzchność gminna Wielkiej Wsi utrzymuje w czasie sezonu dwóch wartowników z łódką ratunkową, którzy od godziny 8-mej rano do godziny 20-tej patrolują wzdłuż „miejsca strzeżonego”, przeznaczonego do kąpania się. W Helu „miejsce strzeżone” otoczone jest linami na hrzegu w innych miejscach pomiesz-

czane są w odpowiednich odstępach koła ratunkowe, ponadto stale wzdłuż miejsca kąpeli morskich patroluje na łodzi rybak z narzędziami ratunkowymi. We wszystkich kąpieliskach morskich znajdują się ponadto napisy, wskazujące, iż dane miejsce nie jest strzeżone tak, że kąpanie się w nich może być niebezpieczne. Niestety letnicy nasi nie przestrzegają przepisów i upomnień wartowników i kąpią się w miejscach nie strzeżonych.

Co do rzekomo zbyt wysokich taks kuracyjnych pobieranych przez gminę w Jastarni, to zaznaczyć należy, iż wysokość taksy owej wynosiła 50 groszy tygodniowo od osoby dorosłej. Dochód z taksy płynął do tak zwanego Związku Celowego Eksploatacji Wybrzeża Polskiego, który z taks kuracyjnych zbudował w roku 1925 na Helu łazienki morskie, w roku zaś bieżącym wybudował je w Jastarni. Opłata za używanie łazienek jest bardzo niska.

Wyjaśnienie powyższe stwierdza, iż władze administracyjne gmin naszych kąpielisk morskich usiłują spełniać swoje obowiązki w stosunku do letników kąpielących się w morzu w miarę swych sił i możliwości.

TRAGICZNY WYPADEK W SOPOCIE.

Jeden z finansistów amerykańskich bawiący w Polsce, utonął w Bałtyku.

W ubiegły piątek przyjechał z Warszawy do Sopotu bawiący chwilowo w Polsce przedstawiciel grupy finansistów amerykańskich. Paweł Ceyston.

Wczoraj popołudniu p. Ceyston, kąpiąc się w morzu, odpłynął od brzegu i nagle w oczach tysięcy widzów zginął pod falą.

Na ratunek wysłano natychmiast łodzie motorowe, które nawet zwłok nie odszukały.

P. Ceyston liczył lat 60, pływał doskonale, ale najprawdopodobniej dostał w wodzie ataku serca.

Z życia Starogardu.

(od własnego korespondenta)

Starogard, dnia 2 sierpnia 1926.

Posiedzenie Sejmiku Powiatowego odbyło się w sobotę dnia 31 lipca br. w sali starostwa. Przewodził nowy starosta p. dr. Chmielecki. Na wstępie wprowadzono kilku członków Sejmiku w urzędowanie. Członkowie owi wybrani zostali przy ponownych wyborach okręgu IV i V.

Z czystego zysku Pow. Kasy Oszczędności w kwocie 45 053 zł. przeznacz. 15 000 zł. na cele związku gwarancyjnego a pozostała suma 30 053 na fundusz rezerwowy.

Dochody Pow. Kasy Komunalnej za rok 1925 wynoszą 501 534,52 zł., a rozchody 457 866,36 zł. Z pozostałej stąd nadwyżki 43 668,16 zł. wyznaczono na stację budowlaną 4 000 zł., na koszt szaczenia przeciwospowego 2 343,60 zł., na budowę szosy Rywałd — Klonówka 6 000 zł., na brukowanie drogi powiatowej w Lubichowie 1 500 zł., na szkołę wydziałową w Starogardzie 1 559,27 zł., dla inwalidów wojskowych powiatu starogardzkiego 1 000 zł., na budowę kościoła w Kasparusie 2 000 zł., na kościół w Jabłowie 3 000 zł., na kościół w Szlachcie 2 000 zł., dla gminy Osiek 2 000 zł., na naprawę chodnika przy dworcu 500 zł. Resztę nadwyżki oddano do dyspozycji Wydziału Powiatowego. Pożyczkę 650 zł., którą to kwotę przeznaczono swego czasu na zakupienie złotego zegarka i pamiątkowego dla byłego starosty tutejszego p. dr. Bogoczka skreślono na wniosek p. Hoppego.

Przy tej okazji nawiązała się ożywiona dyskusja. Uchwalono zatwierdzić zaciągnięte pożyczki a) z P. K. O. 15 000 zł. i b) z Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu 48 000 złotych.

Uchwalono zaciągnąć pożyczkę inwestycyjną z Min. Robót Publ. na zwalczanie bezrobocia w kwocie 190 000 zł. W końcu uchwalono kilka nowych statutów.

— **Bankiet na cześć nowego starosty** p. dr. Chmieleckiego odbył się w sobotę popołudniu w Strzelnicy za inicjatywą Wydziału Powiatowego. W bankiecie tym wzięło udział około 60 osób, rekrutujących się ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Wygłoszono tam cały szereg toastów i przemówień.

— **Pruskie oblicze radnych miasta.** Dwóch radnych pokazało w sobotę po bankiecie na cześć p. starosty swego pruskiego ducha. Jeden z nich a mianowicie p. Maksymilian

Wiśniewski pod wpływem alkoholu zasnął w lokalu Strzelnicy. Obudzony przez p. Kochańskiego właściciela hurtowni tytoniowej w Starogardzie, zaczął śpiewać hymn wszechniemiecki: „Deutschland über alles”. Na to oświadczył p. K.: „Das ist ein richtiges Lied, so muss es sein. Obecne tam osoby zwróciły im uwagę iż są przecież Polakami. To jednakże nie umitygowało ich.

Obaj panowie pokazali swe prawdziwe oblicze. P. Wiśniewski był dawniej prezesem tutejszego Sokoła i chlubił się z tego, że mógł witać tu swego czasu b. Prezydenta Wojciechowskiego, obecnie zaś uczęszcza na niemieckie nabożeństwa i śpiewa niemieckie „Liedry”. Czyż na takich charakterach można oprzeć tu polskość?

Drugi p. Kochański żyje z Polski, bo powierzono mu hurtownię tytoniową w Starogardzie. Powinien być wdzięczny Polsce za to, a nie hańbić imienia polskiego. Czyż na jego miejsce nie znajdzie się innego inwalidy, Polaka - patriotę?

— **Poświęcenie sztandaru tutejszego Tow. Czeladzi Kat.** odbyło się tu w niedzielę, dnia 1-go sierpnia. Uroczystość ta nie miała na zewnątrz żadnego uroczystego charakteru, gdyż na żadnym domu nie widziano chorągwi. O godzinie 10¹⁵ wyruszone w pochodzie przy dźwiękach orkiestry tutejszego pułku szwoleżerów do kościoła na nabożeństwo. Przed nabożeństwem dokonał ks. prob. Hackert poświęcenia sztandaru.

Chrzestnymi byli: p. burmistrz Czwojdzkiński z żoną, p. Borchard z żoną i p. Sutarski z panią Falkowską.

Uroczystą mszą św. odprawił ks. prob. Hackert. Pienia religijne wykonał chór św. Cecylii.

Po nabożeństwie udano się do ogrodu Sokolniczówek, gdzie odbyło się wbijanie gwoździ pamiątkowych, poprzedzone przemową ks. prob. Hackerta i p. burmistrza Czwojdzkiego. Razem wbito 31 gwoździ.

O godzinie 1¹⁵ w południe odbył się wspólny obiad w Sokolniczówek, poczem wyruszone do Strzelnicy, gdzie rozpoczęła się koncert ogrodowy. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna. W uroczystości powyższej wzięły udział delegacje Tow. Czeladzi z Tczewa, Pelplina, Nowego i Bydgoszczy.

Pocałunek zrobił dobrą reklamę.

Pewien mało znany, dziennik amerykański, pragnąc zwiększyć ilość swoich czytelników, uciekł się do następującej niezwykle zaiste reklamy. Jednego dnia w nagłówku pisma pojawiła się następująca wiadomość: „Redaktor nasz naczelny pocałowany został wczoraj w biały dzień, na ulicy przez pewną damę, której adres oraz nazwisko ogłosimy w najbliższym czasie. Po

dwóch tygodniach powtarzania wzmianki ukazało się wreszcie oświadczenie samego redaktora: „Komunikuję, iż dama, która mnie pocałowała, mieszka na Victoria street Nr. 17 i jest moją własną żoną”. Pismo było od razu wprowadzone — spekulacja na ciekawość ludzką nie zawiodła.

„Trafila kosa na kamień“.

W czasie międzynarodowych wyścigów samochodowych w San Sebastian automobiliści angielscy, zwłaszcza zaś major Seagrave, głośno krytykowali walki byków. W odpowiedzi na to Stowarzyszenie Matadorów zwróciło się listem otwartym do sportowców angielskich, wzywając ich do zejścia na arenę w czasie walki, chociażby w charakterze spektatorów.

SAMOBÓJSTWO ZNANEGO LEKARZA ROSYJSKIEGO.

Konstantynopol. (CEPS). W tych dniach popełnił tu samobójstwo znany lekarz rosyjski, absolwent leningradzkiej wojskowej akademii medycznej dr. Baibakow. Jak pisma donoszą, żył dr. Baibakow w strasznej nędzy, co też prawdopodobnie było powodem jego samobójstwa.

Dr. Baibakow pochowany został na cmentarzu dla żebraków. Ponieważ nie zostawił on żadnych pieniędzy, przeto pochowano go w prześcieradle.

REKORD MOTOCYKLOWY.

Paryż, 3. 8. (AW). Nowy rekord jazdy na motocyklu postawiony został przez motocyklistkę Stuard, która przejechała 2450 klm. w 24 godziny.

ODOSOBNIENIE AMERYKI.

„New York World” przynosi drugi z rzędu artykuł, poświęcony zagadnieniu izolacji Ameryki. Stany Zjednoczone, stwierdzając pismo, popełniają krok niezmiernie fałszywy dążąc do otrzymania po 400 milj. dol. rocznie od dwóch generacji Wnuki obecnego pokolenia narodów europejskich nigdy nie zgodzą się na podobnie potworne obciążenie. Coolidge - Mellon, a zwłaszcza Borah, gdy twierdzą przeciwnie, wytwarzają dla społeczeństwa amerykańskiego niebezpieczne złudzenia.

SYN FORDA U PREZYDENTA COOLIDGE.

Syn słynnego fabrykanta Henryka Forda zjawił się u prezydenta Coolidge'a i przedstawił mu stan prac przedsięwziętych przez Tow. Forda na polu budowy samolotów handlowych. Towarzystwo postawiło sobie za cel budowę takich samolotów po możliwie niskiej cenie, aby rozpowszechnić ich użycie i uczynić je rentowne. Dotąd cena metalowego samolotowca o 3 motorach wynosiła 37.000 dol. Po wykonaniu pierwszych 100 samolotów cena ta będzie mogła ulec niższe o 525 proc.

MIĘDZYNARODOOWY KONGRES WOLNOMULARSTWA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. (CEPS). W Bukareszcie odbył się w tych dniach międzynarodowy kongres wolnych mularzy przy udziale przedstawicieli wolnomularskich organizacji ze Stanów Zjednoczonych z Polski, Włoch, Czechosłowacji, Austrii i Rumunii.

Na kongresie tegorocznym stwierdzono, między innymi, iż wolnomularstwo specjalnie doniosłą rolę odgrywa w Polsce, gdzie członkami loży wolnomularskiej jest cały szereg wybitnych członków obecnego rządu. I w innych państwach rozwija się wolnomularstwo bardzo pomyślnie. Na kongresie przyjęto rezolucję nawołującą organizacje wolnomularskie w poszczególnych państwach do ścisłej współpracy.



— A gdzie jest małżonka pańska?
— Żona moja pozostała w górach; kłóci się z ociem. On chce mieć koniecznie ostatnie słowo.

Z bliska i z daleka

— **Obrabowanie muzeum w Londynie.** W wielkiem muzeum „Victoria” dokonano zuchwałego rabunku. W ciągu nocy nieznan sprawcy włamawszy się, skradł 34 sztuki starożytnych monet egipskich i rzymskich wielkiej wartości.

— **Wielka powódź w Chinach.** „Daily Mail” donosi z Pekinu, że znaczna część prowincji Hupe stoi pod wodą, wskutek wylewu rzeki Jance - Kiangu. Jak obliczają, 4.000 osób znalazło śmierć w powodzi.

— **Dary amerykańskie dla Papieża.** Do Neapola (jak donoszą z Włoch) przybył kardynał Benzano, powracając z kongresu eucharystycznego w Chicago. Przywozi on Papieżowi bardzo znaczne sumy, złożone przez katolików amerykańskich oraz niezmiernie cenne dary dla Ojca Świętego, między innymi specjalnie zbudowany wspaniały samochód.

— **Cztery miliony złotych za obraz.** W słynnej sali licytacyjnej „Christie” w Londynie sprzedany został portret Miss Davenport pędzla Romney'a za iście rekordową sumę 58.000 gwinej, czyli za blisko 4.000.000 zł. Artyście zapłacono w swoim czasie za wykonanie tego portretu... 5 funtów. Jednocześnie sprzedano obraz Rembrandta w tej samej sali za niecałych 3.400 funtów.

— **Król handlowcem.** B. król grecki Jerzy, który obecnie wraz z żoną przebywa w Londynie ma zamiar poświęcić się karierze handlowej.



Zgrabny kapelusz z czarnej słomki, opasany paseczkiem skórzanym i przybrany białą rypsovą wstążką.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

W obronie przemysłu.

Apel do instytucji państwowych i samorządowych w sprawie obrony przemysłu polskiego.

Na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów z udziałem pp. ministra przemysłu i handlu E. Kwiatkowskiego w dniu 25. VI. br., wygłosił naczelny dyrektor Związku p. inż. A. Wierzbicki referat pod tytułem: „Jaka polityka gospodarcza może wyprowadzić nas z kryzysu?”

W przytoczonym referacie znajdujemy zdanie:

„Jeżeli w tej chwili w największej niedoli znajduje się przemysł ciężki, to dla tego, że o stanie przemysłu ciężkiego w obecnych warunkach decydują zamówienia gminy i Państwa”.

Ujęcie przyczyn katastrofy, przeżywanej przez przemysł ciężki, jest tak trafne, że nie ma przemysłowca ani też robotnika, któryby nie uznał go za swoje własne.

Powinniśmy bowiem sobie z tego jasno zdać sprawę, że o niezależności gospodarczej i potędze politycznej państwa nowoczesnego stanowi przedewszystkiem silny przemysł, ugruntowany i głęboko zakorzeniony we własnej ziemi, o stopniu zaś jego rozwoju i teżyżny decydują w pierwszym rzędzie zamówienia państwowe i samorządowe.

Dla przykładu przytoczymy chociażby koleje, mosty, elektrownie, rzeźnie, chłodnie, kanalizacje, wodociągi itd.

Gdyby wszystkie wymienione potrzeby były pokrywane przez przemysł polski, nie byłoby bezrobocia i emigracji, to jest jasne. A cóż dzieje się w Polsce?

Ołbrzymią ilość lokomotyw i wagonów dostarcza zagranicą, magistraty zamawiają przeważnie również za granicą silniki dla swych elektrowni i maszyny elektryczne, wozy tramwajowe, kable, rzeźnie, chłodnie itd., chociaż dawny i nowy przemysł polski wszędzie te inwestycje w pełni pokrywać może.

Spojrzymy dalej w prywatne życie gospodarcze n. p. w nasz wielki przemysł młynarski, a przekonamy się, jak nikły procent młynów nabywa swe urządzenia i maszyny w fabrykach polskich, bezsprzecznie nie gorszych jak zagraniczne.

Podobnych przykładów można wyliczyć bardzo dużo, to też szaleje u nas zastraszające bezrobocie i przemysł z braku zamówień zamiera. Nie dziwnym się więc, że w Polsce, tak zasobnej w naturalne bogactwa, nastąpił katastrofalny kryzys przemysłowy i finansowy, za który odpowiadają ci, co nie doceniając przemysłu rodzimego, zamawiają fabrykaty obce, a w wielkim stopniu i sam Rząd, Rady Miejskie, Prezydenci i Burmistrzowie miast, jak również jawni i ukryci reprezentanci i protektorzy przemysłu zagranicznego.

Jasnym jest przeto, że jeżeli pod tym względem nie nastąpi niezwłocznie radykalny zwrot, kataklizm ekonomiczny i socjalny będzie nieunikniony.

Apelujemy zatem do odpowiedzialnych czynników państwowych i samorządowych w całej Polsce, a więc pp. Ministrów, Prezydentów i Burmistrzów miast, jak również kół zainteresowanych, by wszelkie zamówienia powierzały li tylko przemysłowi polskiemu, w granicach Polski położonemu, do ziem zaś b. zaboru pruskiego, by się nie stały pomostem do zalania Polski przez przeniechanie emsł zamotro- a ek są przemysłem obcym, a głównie niemieckim i gdańskim.

Nie zapominajmy bowiem, że tylko hasło: „Swój do Swego po Swoje” stworzyła na Ziemiach Zachodnich rodzimy przemysł i handel, a pręgiem opinii publicznej uratował nie jedną ojcowiznę od zagłady przez Komisję Kolonizacyjną.

Od Rządu domagamy się niezwłocznego wydania dekretu, by instytucje państwowe i samorządowe stały się nareszcie wyłącznym monopolem przy dostawach i inwestycjach dla przemysłu rodzimego, w granicach Polski produkującego

Pragnąc podjętą przez nas walkę o obywatelstwo dla przemysłu polskiego w Polsce przeprowadzić z całą konsekwencją i bezwzględnością, zapraszamy do współpracy najszerze koła przemysłowe i tych, którzy rozumieją, że od stopnia potęgi gospodarczej zależy stopień niezależności politycznej naszej Ojczyzny.

O chęci nabywania czy też faktach nabycia przez instytucje państwowe, samorządowe, przemysły czy też osoby prywatne urządzeń i maszyn pochodzenia zagranicznego, które Polska dostarczyć może, prosimy nas łaskawie informować, w ten tylko bowiem sposób zadaniu naszemu będziemy mogli sprostać.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

DELEGACJA RZEMIEŚNICZA U PREZESA MINISTERÓW.

Delegacja organizacji rzemieślniczych w osobach przedstawicieli Centralnego Tow. Rzemieślniczego oraz wszystkich Izb Rzemieślniczych b. dzielnicy pruskiej i austriackiej, przy udziale posłów sejmowych została przyjęta przez premiera Bartla. Delegacja przedstawiła postulaty w sprawach ustawodawstwa przemysłowego, kredytu dla rzemiosła, podatkových, świadczeń socjalnych itp. P. Premier zaopiniował najprzychylniejsze stanowisko Rządu w kwestjach wyliczonych, przy czym zakomunikował, iż nowa ustawa przemysłowa będzie wprowadzona drogą dekretu. Postulat, dotyczący wprowadzenia do ustawy przemysłowej artykułów o wymaganii świadectwa uzdolnienia od osób, prowadzą-

Sytuacja na rynku akcji i walut.

Warszawa, 3. 4. Na dzisiejszym oficjalnym zebraniu giełdy walutowej wyniósł ogólny obrót około 175 000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolary notowano bez zmiany 9.04, New York 9.07. — Znaczną wyżkę uzyskały dewizy na Belgie i Paryż, gdyż podniosły się od wczorajszego dnia o 1 zł., na 100 frankach. Od czasu sformowania gabinetu przez p. Poincarego podniósł się frank francuski z 19.60 na 24.30 czyli zyskał 24 proc. Mocny kurs franka francuskiego wpływa na zwykłe kształtowanie się dewizy belgijskiej. Inne waluty europejskie większych zmian nie wykazały. Na rynku prywatnym obroty małe, popyt nie-

znaczny. Dolary utrzymały się przez cały dzień na poziomie 9.09, ruble notowano o godz. 6 popoł. 4.74.

Złoty w Zurychu 56.50. Na giełdach niemieckich mocny i poszukiwany.

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej robiono dzisiaj ożywione obroty, przy tendencji zwykłej. Szczególnie mocny nastrój panował na początku dzisiejszego zebrania giełdowego, w drugiej połowie znów nieco osłabł. Bank Polski podniósł się przejściowo na 32 zł., obniżył się jednak w końcu zebrania wskutek realizacji na 79 zł. Popularne akcje przemysłowe cieszyły się znacznym popytem.

Dookoła pogłosek o pożyczkach dla Polski.

W związku z pogłoskami lansowanymi w ostatnich dniach przez prasę w sprawie pożyczki dla Polski, warszawskie pismo żargonowe „Moment” dowiadyuje się od osób stojących blisko obecnego rządu, że powyższe pogłoski są zmyślone i mają na celu szerzyć nieprzyjazną propagandę dla Polski i szkodzić polskiemu kredytowi zagranicą.

Za taką należy uważać wiadomość o projekcie niemieckiego koncernu metalurgicznego w sprawie wielkiej pożyczki dla Polski, kosztem koncesji pogranicznych.

W tem wszystkim widzieć należy niemiecką rękę, która postawiła sobie za zadanie blokować polski kredyt i kontrolować zagraniczne kapitały płynące do Polski.

Londyńska gra na zwyżkę złotego.

Z kół finansowych donoszą, że na giełdach zagranicznych daje się odczuwać silna akcja, mająca na celu podniesienie kursu złotego. Akcję prowadzą Niemcy i Anglii. Angielskie sfery finansowe zainteresowane

w eksporcie węgla rozumieją, że na wypadek zlikwidowania strajku węglowego, rynki opanowane przez węgiel polski, mogą być dla Anglii stracone. W ostatnim czasie rzucono 80 tys. funt. szt. na interwencję zwyżki złotego.

Nie sprzedawać za bezcen akcji!

Tak radzi „Echo Warszawskie, którego artykuł przedstawia statystykę wahań przez jakie przechodziły akcje bankowe i przemysłowe w ostatnich latach w związku z sytuacją finansową i gospodarczą i na podstawie obliczeń dochodzi do wniosku, że akcje przemysłowe nzwzględnijając deprecjację złotego spadły do 1/3 kursu 1924 r. Zaś co do akcji bankowych to podniosły się one dopiero w czerwcu r. b. i to do wysokości 62% kursu z końca 1924 r.

Spekulacja haussuje na giełdzie warszawskiej akcje silnych przedsiębiorstw jak to pismo przedstawia cy-

frowo, jednakże większość akcji przemysłowych pomimo silnej tendencji zwyżkowej nie dorównała jeszcze różnicy wynikłej wskutek spadku złotego, to też można mieć nadzieję, że zwłaszcza po uzyskaniu pożyczki zagranicznej pójda one w górę.

Wobec tego należy się powstrzymać, głosi artykuł, od sprzedaży akcji po dzisiejszych niskich kursach, tem więcej, że na giełdzie krąży uporezywa pogłoska, że akcje przemysłowe, a szczególnie metalurgiczne, są wykupywane na rachunek banków zagranicznych.

Przywóz drzewa użytkowego do Niemiec z Polski.

Według zestawienia Naczelnej Rady niemieckiego gospodarstwa leśnego (Reichsforstwirtschaftamt) ogólny przywóz drzewa użytkowego z zagranicy do Niemiec wynosił 13.915.300 mtr. sześć. W tej liczbie Polska figurowała na drugim miejscu z udziałem procentowym 27.4%. Pierwsze miejsce zajmowała Cze-

chosłowacja 34.9%. Drzewa iglastego okrągłego sprowadzono z Polski do Niemiec 602 000 mtr. sześć. kopalniaków 310 500 metr. sześć, papierówki 1.178.400 metr. sześć, iglastego drzewa tartego — 619.900 mtr. sześć, pokładów kolejowych 433.800 mtr. sześć. Cyfry powyższe odnoszą się do roku 1925

skich warsztat rzemieślniczy p. Premier uznał za słuszny i konieczny dla rozwoju rzemiosła. W sprawie kredytu dla rzemieślników p. Premier wobec delegacji odniósł się telefonicznie do p. Ministra Skarbu o jaknajrychlejsze wprowadzenie w życie uchwalonego już kredytu, przy czem podkreślił konieczność uproszczenia systemu rozprawadzenia sum kredytowych pomiędzy potrzebującymi kredytu, ku czemu w pierwszym rzędzie przyczyni się uniknięcie pośrednictwa.

(Kronika zagraniczna)

PRZEKSZTAŁCENIE KOLEI NA PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE.

Warszawa, 3. 8. W związku z reorganizacją Ministerstwa Kolei na Ministerstwo Komunikacji i z wydzielaniem kolei w odrębne przedsiębiorstwo państwowe, projektuje się utworzenie specjalnej spółki akcyjnej na wzór kolei niemieckich, która zajęłaby się eksploatacją kolei. Jako prezesa tej przyszłej spółki wymieniają inż. Dunina, najbliższego współpracownika nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego, woj. Moskalewskiego.

Z Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.

W SPRAWIE REGLAMENTACJI PRZYWOZU. (Uwagze importerów). Niniejszem podajemy do wiadomości, że Międzyministerjalna Komisja wyznaczyła na m. wrzesień i październik kontyngenty towarów zakazanych do przywozu. Tut. Izba Przemysłowo-Handlowa poczynając od dnia dzisiejszego do dnia 12 sierpnia br. przyjmować będzie wnioski dotyczące przywozu wspomnianych w nazwanym czasokresie.

Przy tej sposobności prosimy pp. Zainteresowanych aby we własnym interesie przestrzegali jaknajściślej wydana przez tut. Izbę P.-H. w tym kierunku instrukcje, co umożliwi teże szybkie załatwianie wniosków. W szczególności zwracamy uwagę, na instrukcje dotyczące obowiązkowego załączania do podań o przywóz towarów zakazanych z Czechosłowacji i Austrii oryginalnych faktur poświadczonych przez tamtejsze Ministerstwa Handlu.

MIEJSCE ZAKUPU SOLI BYDŁĘCEJ. Zwracamy uwagę pp. Zainteresowanych, że wobec całkowitego braku soli bydłęcej w Inowrocławiu, wspomnianą nabywać można będzie wyłącznie w Wieliczce.

Ze względu na odległość Woj. Pomorskiego i Poznańskiego, Zarząd saliny postanowił sprzedawać sól bydłęcą odbiorcom tut. po zł 30.— za tonne loco salina.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 4 sierpnia (A.W.)

WALUTY.

	Transakcje	Sprzedaż	Kupno
Del. St. Zjedn.	9.04	9.06	9.02

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed.	9.05
Florety holenderskie	364.50
Franki belgijskie	—
Franki francuskie	26.04
Franki szwajcarskie	175.56
Fanty angielskie	44.09
Korony austriackie	128.28
Korony czeskie	26.86

Złoty w dniu 4 sierpnia 1926. r. (A.W.)

Gdańsk przekaz 56.45 — 56.60, złoty 56.78 — 56.92, Berlin przekaz na Warszawę i Katowice 46.15 — 46.39, na Poznań 46.23 — 46.47, gotówka 45.91 — 46.39, N. Jork przekaz 10.98, Zurych przekaz 57.50, Czerniowiec przekaz 2400, Bukareszt przekaz 2450, Londyn przekaz 45, Ryga przekaz 65, Praga przekaz 377 — 388, gotówka 378 — 381, Wiedeń przekaz 78.15 — 78.65, gotówka 77.50 — 78.50, Budapeszt gotówka 7800 — 8100.

Ostatnie kursa teletenem.

Warszawa, 5. 8. — godz. 10-ta. — Nierzędowo notowano dolar 9.11 zł., gulden 1.74³/₄ zł. — Tendencja mocniejsza.

Giełda towarowa.

Gdańsk, 8.4. Not urz. Pszenica 13.50 — 13.75, żyto 8.90 — 9.00, jęczmień pastewny 8.50 — 9.00, browarowy 9.00 — 9.50, zimowy 8.00 — 8.50, owies 9.00 — 9.75, rzepak 21.75 — 22.00, rzepik 21.25 — 21.75. Dowóz do Gdańska pszenica 565, żyta 345, jęczmienia 130, grochu 25, ospy i makochów 20 tonn.

Poznań, 4.8. (U). Notow. za 100 kg. fr. stacja załadowania ładunki wagonowe dostawa natychmiastowa. Żyto nowe 26.50 — 27.50, stare 27.50 — 28.50. Pszenica 42 — 44, owies 28 — 29, mąka żytnia 65% 45 70% 48.50, pszenka 65% 65 — 68, ospa żytnia 20.50, — 21.50. Usposobienie spokojne.

Rozpowszechniajcie „Gros Pom”

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ czwartek 5 lipca 1926 r.

KALENDARZ: Czwartek 5-go sierpnia M.N.P. Snież.
Piątek 6-go Prz. Pańskie.
Wschód słońca 4 26 zachód 19 44
Wschód księżycy 1 11 zachód 18 2

*

—** **BIBLIOTEKA I CZYTELNIJA T. C. L.** przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codziennie od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedziel i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** **KINO „ORZEL”** demonstruje do niedzieli włącznie program rekordowy w 18 aktach i to: 1. „O jedną kobietę” z Betty Compson i Jackiem Hoff. 2. „Pat i Patachon. Razem 18 aktów.

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od 31 lipca do 6-go sierpnia apteka pod Łabędziem, Rynek 20, tel. 142.

*

—** **OSOBISTE.** Dyrektor Izby Przem.-Handlowej P. H. Krupski z dn. 1. 8. 26. rozpoczął urlop, wyjeżdżając do Zakopanego.

—** **OSOBISTE.** P. komendant Policji Klamut bawi na urlopie wypoczynkowym. Zastępuje go w urzędowaniu nad komisarz p. Sparek z Komendy woj. z Torunia.

—** **STAN WODY NA WISLE.** Dziś rano 1,44 mtr. Spodziewany jest przypływ.

—** **ZAPISY SZKOLNE.** Kierownik szkoły powszechnej przy ulicy Gelbudzkiej zawiadamia, że przyjmuje wpisy na rok szkolny 1926/27 każdego dnia od godz. 10—12 w kancelarii Szkoły.

—** **DOWODY OSOBISTE.** Wobec wciąż powtarzających się wypadków utrudniania przez władze wolnego miasta Gdańska przejazdu przez Gdańsk lub wjazdu do Gdańska z powodu niewystarczających dokumentów osobistych, przypomnieć należy, iż przy przekraczaniu granicy polsko-gdańskiej każdy obywatel polski winien posiadać dowód osobisty o niewygasłej mocy, wydany przez władze administracyjne i zawierający rysopis posiadacza dowodu i adres.

—** **SKUTKI DESZCZÓW.** W południowej części kraju dają się obecnie we znaki liczne groźne przybory, a nawet powodzie rzek i strumieni. Między innymi w obrębie województwa krakowskiego wezbrały dopływy Wisły, co wywołało przybór samej Wisły. Kulminacyjny punkt przyboru miał wczoraj Kraków. Z rana notowano tam + 210, wieczorem + 222, a dzisiaj zrana + 221, przybór więc jest bardzo groźny. I w Warszawie dało się już odczuć lekkie wezbranie. Wczoraj rano + 171, dziś w południe + 195. U nas spodziewany jest przybór Wisły w sobotę lub niedzielę.

—** **ZEBRANIE ZARZĄDU LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ W GRUDZIĄDZU** odbędzie się o godzinie 7½ wieczorem w lokalu przy Przemysłowej - Handlowej (Lipowa 31) Na porządku obrad pomiędzy innymi sprawa założenia przy tułej Oddziale Ligi Morskiej i Rzeczej biblioteki.

—** **Z TOWARZYSTWA SPIEWACKIEGO „ECHO”**. W Chełmży dnia 1-go sierpnia br. odbył się zjazd Kół śpiewackich okręgu Nadwiślańskiego. W zjeździe brało udział z Grudziądza Tow. śpiew. „Echo”, „Lutnia” i „Moniuszko”. Pierwszy występ „Echa” wypadł doskonałym powodzeniem, bowiem potrafił zdobyć 4-tą nagrodę z okręgu w postaci wspaniałego obrazu „Rejtan” i tym samym przynieść chlubę naszemu miastu. Chór istnieje od stycznia br. i jest obecnie na stosunkowo wysokim poziomie. W występie brało udział 45 członków. Odśpiewano „Pieśń Rybaków” z Legendy Bałtyku Nowowiejskiego, pod batutą p. prof. Heyny, któremu należy się przypisać zasługę w jego owocnej pracy. Jak się dowiadujemy, „Echo” w najbliższym czasie urządza koncert w Łasinie.

—** **Z IZBY SKARBOWEJ.** Wczoraj wrócił z Warszawy p. Ussakowski i objął urzędowanie. P. Ussakowski był powołany przez prezesa Izby p. Obrzuda do Warszawy w związku z komisją dla badań dochodowości Monopoli Spirytusowego. Przewodniczący tejże komisji p. prezes Obrzud w poniedziałek wyjechał z Warszawy do Truskawca po zakończeniu prac komisji i złożeniu sprawozdania premierowi Bartłowi.

—** **PODZIĘKOWANIE.** Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Krzyża składa serdeczne „Bóg zapłać” Zarządowi Okręgowemu i Zw. Drużyn Konduktorskich — Kolo Grudziądza za ofiarowane 35 złotych na przydzianie biednych dzieci do I-szej Komunii św. (—) Terbertowa, przewodnicząca.

—** **LOTERJA PAŃSTWOWA.** Z Warszawy donoszą, że ciągnięcie V-jej klasy 13-iej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się publicznie w dniach: 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31 sierpnia, 1, 2, 3, 4, 6, 7, i 13 września o godzinie 8,30 w Warszawie, przy ulicy Nowy Świat 70 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej) wobec Komisji Rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli, zaproszonych przez prezydenta miasta. Wsypywanie do jednego z kół loteryjnych zwiłków z wygranymi oznaczonymi w planie 13-iej Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się we wtorek, dnia 10-go bm. o godzinie 9-iej rano w tym samym lokalu.

—** **SPROSTOWANIE.** W piśmie naszym nr. 176 zaszła omyłka w sprawozdaniu poświęcenia sztandaru Tow. b. Wójaków w Gdańsku. A mianowicie: powiat grudziądzki reprezentowany był przez 5 towarzystw, a nie przez jedno, jak mylnie wydrukowano.

—** **ZE SPORTU.** Sekcja bokserska T. S. „Olimpia” urządza w niedzielę, dnia 8-go bm. o godzinie 3-iej popołudniu na boisku T. S. Olimpia, przy ulicy Włktorjusza walki bo-



Profesor: — Co to znaczy wakans?
Egzaminowany: — Hm, hm — mam na końcu języka.
Tylko nie mogę wymówić.

kserskie. W walkach udział biorą: 1) Lubański contra Jagda, 2) Olszewski II contra Płoskowski, 3) Ostrowski contra Ruciński, 4) Olszewski I. contra Ruliński, 5) Lutowski I. contra Dudziak, 6) Lutowski II. contra Janke. Sędzią ringowy Sadłowski. Poza tym walka z cieniem i skakanka. Po walkach odbędą się zawody w piłkę nożną.

—** **WAŻNE DLA PODLEGAJĄCYCH POBOROWI.** Wobec przepisu artykułu 98 ustawy o powołaniu obywateli do służby wojskowej z 23. 5. 1924 r. (Dz. U. Nr. 61 poz. 609) stanowiącym, że karze grzywny do 150 zł. lub aresztu do 14 dni podlega na równi z z winnym poborowym urzędnik stanu cywilnego, który w swym urzędowym charakterze współdziałał świadomie przy zawarciu małżeństwa wbrew postanowieniom artykułu 83, wyjaśniam Panom Urzędnikom Stanu Cywilnego:

Każdy mężczyzna, podlegający powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej tj. od ukończenia 18 lat aż do chwili odbycia służby w wojsku stałem lub uznania go za niezdolnego do takiej służby, musi, chcąc zawrzeć związek małżeński, uzyskać zezwolenie Komendanta właściwej Powiatowej Komendy Uzupelnień.

W własnym tedy interesie Panów Urzędników Stanu Cywilnego należy od mężczyzn, którzy ukończyli 18 rok życia a służby w wojsku stałem jeszcze nie odbyli przed udzieleniem im ślubu żądać przedłożenia albo zezwolenia komendanta P. K. U., na zawarcie związku małżeńskiego albo poświadczenia komisji poborowej z którego wynika, że dany nowożeniec jest tylko zdolny do służby w pospolitem ruszeniu z bronią lub bez broni wzgl. zupełnie niezdolny do służby wojskowej.

W razie braku jednego z dwojga dokumentów ślubu udzielić nie wolno.

Wszelkie poprzednie zarządzenia i przepisy w tej materii przestały obowiązywać, a powoływanie się na nie nie ochroni Panów od odpowiedzialności z art. 98.

—** **KRONIKA POLICYJNA.** Robotnik Chrożecki Wiktor został przytrzymany za przejazd bez biletu z Warszawy do Grudziądza.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Następne plenarne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy Z. Z. Rz. P. Kola Grudziądza** odbędzie się w czwartek, dnia 5-go sierpnia 1926 r. o godzinie 7,30 wieczorem w Bazarze przy ulicy Moniuszki. Udział wszystkich członków jest konieczny. Goście sympatycy wprowadzeni przez członków są mile widziani. Z powodu wyjazdu prezesa na urlop wypoczynkowy, będzie sekretariat przy ul. Fortecznej 14 w sierpniu zamknięty. W ważnych sprawach należy się zwracać do zast. prezesa, kolegi Początko, ul. Rybacka nr. 20. O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

—(rt) **Miesięczne zebranie Niższych funkcjonariuszy przy Inst. Wojsk.** odbędzie się w czwartek, dnia 5-go sierpnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu p. Jabłońskiego, ul. 3-go Maja. Pół godziny przed zebraniem odbędzie się posiedzenie zarządu. Zarząd.

—(rt) **Nadzwyczajne zebranie Ligi Morskiej i Rzeczej** odbędzie się w czwartek, dnia 5-go sierpnia br. wieczorem o godzinie 7,30 w lokalu przy ulicy Lipowej 30. O jaknajliczniejszy udział uprasza najuprzejmie Zarząd.

—(rt) **Chór męski „Echo”.** Następna lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 9-go sierpnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem”. Czwartkowa lekcja wypada. Zarząd.

—(rt) **Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej** przy Farze urządza w czwartek, dnia 5-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem w salce parafialnej zebranie informacyjne. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Z Pomorza.

—** **BRODNICA. (Osobiste).** Pan burmistrz Jerzykiewicz wrócił z 5-cio tygodniowego urlopu i w piątek, dnia 6-go bm. obejmuje urządowanie. — Ślub p. prof. Stanisława Królickiego z panną Eleonorą Andrzejewską z Karbowa odbył się w tutejszym kościele parafialnym we wtorek, dnia 3-go sierpnia.

Strzelanie królewskie strzelców urządza się w niedzielę, dnia 15-go sierpnia br.

Wyścigi kolarskie klubu cyklistów odbędą się w niedzielę, dnia 8-go sierpnia br. Dopuszczeni będą również cykliści nieorganizowani.

Zawody okręgowe sokoły odbędą się tutaj w pierwszą niedzielę października pod kierownictwem druha kpt. Boślaczego.

Wybory uzupełniające do Kasy Chorych odbędą się w najbliższym czasie.

(Wybory do Rady Miejskiej). Jak wiadomo poprzednie wybory zostały unieważnione przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, wobec tego zarządzone zostały wybory nowe.

(Nasi z Kongresówki). Niejakis p. Treichel posiadający tutaj skład towarów lokciowych przedzierał takowy przybytemu z b. Kongresówki żydowi Hoppenheimowi. Co na to obywatelstwo mieścowe? (K. wł.)

Kościierzyna, 1. 8. 26. (Mecz kręglarski). Dnia dzisiejszego odbyły się tutaj zawody kręglarskie między klubami Kościierzyna—Chojnice. Zwycięzcą Chojnice. Pobiły Kościerynę o 38 punktów. Nagrody otrzymali kręglarze z Chojnic: I. p. Dziegielewski, II. p. Kiljan Troka, III. p. Skrzyński.

Dość słów pochwały nie posiadają Chojniczanie za iście staropolskie, serdeczne, gościnne przyjęcie. Zresztą Kościierzyna znana z gościnności. Znają ją Bractwa Strzeleckie, Sokoly, Tow. Woj. i Powst. Znają ją nawet zespoły naszych teatrów Kaszubskich. Kościierzyna, ta stolica Kaszub, może z tej sławy, jaką posiada na całym Pomorzu ze swej gościnności, być dumna. (sh.)

—** **TUCHOLA. (Wypadek samochodowy).** W ubiegłą sobotę uległ wypadkowi samochód firmy „Pałucki” z Tucholi podczas swej podróży do Bydgoszczy. W samochodzie znajdował się 1 radca z Dyrekcji Lasów z Bydgoszczy oraz szofer. Wskutek odmówienia posłuszeństwa kierownicy uderzył w przydrożne drzewo z całą siłą, powodem czego podwozie uległo strzaskaniu. Rannym udzielono pomocy lekarskiej.

(Tartaki pracują). Nadzwyczaj wielkie ilości drzewa przetwarzają miejscowe tartaki. Tartak znanej polskiej firmy „Pałucki” zastosował obecnie 3 zmiany. Tartak firmy Sass w Plaskoszu, który przeszło 3 lata był nieczynny pracuje obecnie na 2 zmiany. Tak bojkot Niemiec, który tartaki tutejsze bardzo odczuły, przyczynił się obecnie do wyszukania innych rynków zbytu i to jak widać z bardzo dobrym wynikiem.

(Z kina). W ostatni dzień ubiegłego tygodnia odbyło się w sali Browaru przedstawienie kinematograficzne przez Kino Polskie z Poznania. Odegrano sztukę ludową „Chata z wsią”. Pomimo trudnych warunków, sala była wypełniona publicznością ze wszystkich sfer społeczeństwa.

(Nagła choroba). Zachorowała nagle znana działaczka na niwie społeczno - charytatywnej p. Junderman, która samotnie zamieszkuje u pp. Sp. Jedynie przypadkowo zawdzięczyć należy, iż grono przyjaciół dowiedziało się o jej chorobie. Gdy odwiedzone chorą, znaleziono ją bez przytomności. Pani J. życzymy na tej drodze polepszenia i długiego życia ku radości bliźnich. W. J.

Chojnice, 3. 8. 26. (Cyrk Medrano). Przez cztery dni dawał tutaj przedstawienia cyrk Medrano. Miał szczęście. Ponieważ przedstawienia odbywały się około pierwszego widownia była zapelniona. O produkcjach samych słyszy się tylko pochwały najlepsze. Miasto i spedytorzy zarobili, gdyż cyrk ten zapłacił podatków miejskich i spedytorom tylko drobność, bo 4,500 zł. (sh.)

Chojnice, 3. 8. 26. (Nowy zakład przemysłowy). Jak się dowiadujemy, zamierza p. Józef Prus, znany działacz społeczny z Ameryki, założyć przy Placu Jagiellońskim zakład konfekcji męskiej. Powodzenie ma zapewnione gdyż przez kilka miesięcy pobytu w Chojnicach dał się poznać nietlko jako dzielny przemysłowiec, lecz również jako człowiek, w pełnym znaczeniu tego słowa. Ponieważ zamierza ponadto zaprowadzić własną pracownię, w której mężczyźni i kobiety znajdą zatrudnienie, tylko najlepszego powodzenia życzyć mu należy. (sh.)

—** **GDYNIA.** Tutejsza rzeźnia miejska elektryfikuje swoje urządzenia maszynowe celem przystosowania się wzorem innych miast do bicia świń en gros, które były przez Gdańsk przesyłane do Anglii i Holandii.

—** **GDANSK. (Nowy wynalazek).** Tutejsze władze policyjne dokonały ostatnio szeregu pomyślnych prób ze specjalnymi aparatami alarmowymi, które skonstruowane są na wzór hamulca pociągowego. Napadniętemu wystarczy pociągnąć za rączkę, a wtedy aparat w centrali zapisuje automatycznie numer alarmujący. Aparaty te będą przez władze policyjne zaprowadzone na terenie W. Miasta, Wrzeszczu, Oliwie i Sopotach. Będą one umieszczone przy każdym aparacie telefonicznym, a poza tym przystosowane będą do okien, drzwi i wogóle miejsc wejściowych, tak iż bez wiedzy napastnika będą alarmować policję.



— Kto jest ta głupia dziewczyna, ta w tej niebieskiej sukni?

— Masz na myśli moją siostrę?

— Nie - nie -to ta druga w czerwonej sukni.

Z całej Polski

—* **BYDGOSZCZ.** (Afera szpiegowska przed sądem).

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy rozpoczęła się rozprawa przeciw dwóm studentom politechniki gdańskiej, narodowości ukraińskiej Andrzejowi Borysiewiczowi i J. Grońskiemu, oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej. Wymienieni studenci w marcu 1924 r. przewozili z Gdańska do Lwowa materiały wybuchowe dla celów ukraińskiej organizacji terrorystycznej i zostali przychwyleni na dworcu w Bydgoszczy. W czasie pierwszego przewodu sądowego oskarżeni skazani zostali na 12 lat ciężkiego więzienia, jednak sąd najwyższy na skutek założeń rewizji zniósł ten wyrok. Obaj oskarżeni byli członkami osławionej organizacji ukraińskiej „Osnowa”, włączanej do niedawno wykrytej afery szpiegowskiej. Obrońca ich z wyboru adw. Szukiewicz ze Lwowa został onegdaj aresztowany w związku z aferą szpiegowską, tak że oskarżonych bronić będzie adwokat z urzędu. Rozprawa potrwa dwa dni.

—* **POZNAŃ.** (Powrót dzieci polskich). Dziś popołudniu przybyło na wakacje do Polski 1500 dzieci naszych rodaków z Niemiec.

(Inspekcja obozów). Zastępca dowódcy O. K. VII gen. Hauser wyjechał do Krokowa nad Bałtyk, gdzie przeprowadzi inspekcję obozów letnich przysposobienia wojskowego.

—** **KATOWICE.** (Ruch pociągów). Wzmocniony ruch pasażerski na linii kolejowej Górny Śląsk—Gdańsk spowodował wystąpienie sfer przemysłowych do Ministerstwa Kolei o dodawanie do pociągów pociągów większej ilości wagonów w szczególności sypialnych, ze względu na przepełnienie wagonów pierwszej i drugiej klasy. Przepełnienie spowodowane było licznymi podróżami miejscowych kupców i przemysłowców w związku z ożywieniem się eksportu na Gdańsk. Ministerstwo Kolei na prośbę sfer przemysłowych odpowiedziało odmownie.

—** **ŁÓDŹ.** (Brak pieczywa w Łodzi). Od kilku dni w Łodzi nie można otrzymać pieczywa pomimo, że piekarze podwyższyli cenę. Zwyczajna cena chleba została spowodowana ostatnimi niepokojami, wobec których wstrzymane są żniwa, a żyto ścięte stoi w kopcach na polach.

— **Budowa nowego dworca w Łodzi.** Rozpoczęcie budowy dworca kolejowego na Polesiu Widzewskim uzależnione jest obecnie wyłącznie od decyzji magistratu łódzkiego. Magistrat uzależnił oddanie gruntów pod budowę od Ministerstwa Kolei, które powinno wzamian oddać magistratowi grunty w mieście.

—** **TOMASZÓW.** (Podwyżka płac w Tomaszowie). Strajk w fabryce sztucznego jedwabiu w Tomaszowie został zlikwidowany. Robotnicy otrzymali 18 proc. podwyżki zamiast 25 proc. żądanych.

—** **WARSZAWA.** (Zamiast bilonu banknoty.) Przy wypłacie pensji sierpniowej, dokonanej w ub. sobotę w urzędach państwowych po raz pierwszy od bardzo dawna wypłacono pobory w banknotach Banku Polskiego. Urzędnicy powitali z zadowoleniem ten objaw powrotu normalnych stosunków w obiegu pieniężnym. Jeszcze w lipcu płacono pensje biletami zdawkowymi i bilonem.

—** **WIELKIE ARESZTY W ZAMOŚCIU.** Wojskowa defenzywa zawitała w tych dniach do Zamościa i zaczęła przeprowadzać wielkie areszty wśród działaczy Związku Zawodowców. Rewizje i areszty trwają nadal. Wiele osób poszukiwanych przez defenzywę opuściło Zamość. — Przyczyny aresztu nie są znane. Prawdopodobnie ma się do czynienia z prowokacją.

—* **LUBLIN.** (Wielka kradzież). Nocy onegdajszej skradziono Wolfowi Abramowiczowi z Terespoli pow. Białskiego 3000 dolarów 2000 złotych, frachty kolejowe, 60 par bielizny letniej. Sprawcy znikli.

—** **BIAŁYSTOK.** (Wykrycie nadużycia.) Wykryte tu zostały nadużycia, popełnione przez oddział białostocki polsko-białostockiego towarzystwa transportowego na szkodę kupców zagranicznych. Aresztowany dyrektor „Polbalu” Targoński i jego pomocnik Jakób Rosenblum zostali postawieni w stan oskarżenia.

—** **KRAKÓW.** (Redukcja robotników). Donoszą tu z Zagłębia Ostrowsko-Karwińskiego o znacznych redukcjach robotników. W ostatnim tygodniu zwolniono ich około 125. Podobne zjawisko zaobserwowano w Trzyńcu. Wśród miejscowej ludności fakty te wywołują zdziwienie, wiadomym jest bowiem powszechnie, że koksownie Zagłębia otrzymały niedawno duże zamówienia.

—** **WILNO.** (Aresztowanie szpiega). Objawy szpiegostwa na Wileńszczyźnie są coraz to częstsze. Ostatnio znów aresztowany został w gminie Mejszagoly szpieg litewski Kudan. Wykryto u niego szereg planów wojskowych polskich, które przygotowane były do wysłania dla władz litewskich.

— Na skutek olbrzymich zaległości podatkowych, pozostałych mimo ściągania podatków przez 40 sekwestраторów, budżet lipca miasta Wilna będzie miał deficyt, wynoszący zgórą 100.000 zł. Wstrzymane zostały wobec tego wszelkie subsydia na cele kulturalne oraz przerwano roboty kanalizacyjne. Przerwane zostaną także prace przy inwestycjach, przy których zatrudnieni byli bezrobotni.

— **Wiec Związku Naprawy Rzplitej w Wilnie.** Z. N. R. najbardziej wiernej Piłsudskiemu organizacji wiecu, jeden z mówców robotniczych wystąpił przeciwko Piłsudskiemu stwierdzając, iż spełnia on wolę obszarników i kapitalistów. Obecni burliwie przywitali to przemówienie, gdy zaś mówca oświadczył, że prawdziwi lewicowcy nie mają co robić w Z. N. R. i wyszedł z wiecu, poszła za nim prawie cała wypełniona przez wiecujących sala.

—** **LWÓW.** (Zamordowanie bandyty). Znany na terenie tutejszym bandyta Józef Klimczak zamordowany został w dniu wczorajszym na przedmieściu Lwowa w czasie zabawy pijackiej ze współtowarzyszami. Dwuch jego towarzyszy zostało przez policję aresztowanych.

Humor i satyra.

TEORJA I PRAKTYKA.

— Mów zawsze prawdę — powiada ojciec do synka, którego przychwycił na kłamstwie — choćby ci nawet była nieprzyjemna... Kłamstwo to jest zawsze objawem tchórzostwa...

Kazanie to przerywa dzwonek w przedpokoj.

— Idź — szeptem ojciec — zobacz kto to dzwoni. A gdyby to był krawiec, to powiedz mu, że mnie niema w domu.

KLIN KLINEM.

Żona: — Kup firankę do okna. Sąsiad z przeciwka codzień wystaje w oknie nago.

Mąż: — Zrób to samo, to napewno on kupi firankę.

PROSTY SPOSÓB.

Kasjer: — Iksiński winien nam 2000 złotych, ale nie ma na to dowodu.

Szef: — Napisz mu pan list z upomnieniem o 3,000, to odpisze, że winien tylko dwa i będzie dowód.



Skromny berecik z granatowej tafty, ubrany wstążką rypsovą.

Zarządzenie Weterynaryjno-Policyjne Wojewody Pomorskiego dotyczące zarazy pryszczycy.

Komunikat urzędowy.

Uchylając rozporządzenie moje z dnia 4. 11. 1920 r. Dz. U. str. 346 zarządzam celem skuteczniejszego tłumienia pryszczycy u zwierząt racicowych w Województwie Pomorskiem na zasadzie par. 16—30 ustawy o chorobach zaraźliwych zwierząt domowych z dnia 26. 6. 1909 r. (Dz. Ust. Rzeszy niem. str. 519) i par. 161—165 przepisów wykonawczych Rady Związkowej Rzeszy niem. do cytowanej ustawy z 7. 12. 1911 r. (Dz. Ust. Rzeszy niem. str. 4) tudzież postanowień wykonawczych Ministra Rolnictwa i Dóbr Państw. z 1. 5. 1912 r. (Dz. Urz. 105 reskr. Min. Rol. i Dóbr Państw. z dnia 7-go września 1925 r. L. dz. 6268 W. II. co następuje:

Ustanawiam obwody obserwacyjne z powodu pryszczycy w myśl par. 161—169 powołanej ustawy, a mianowicie:

a) Obwód izolacyjny (ściślejszy)

Z każdej gminy, w której stwierdzono urzędowo pryszczycę, tworzy właściwy Starosta w porozumieniu z Pow. Lekarzem Weter. obwód izolacyjny (ściślejszy) w myśl par. 161—165 powyżej podanych przepisów.

Par. 1.

Z tego obwodu ściślejszego nie wolno wyprowadzać (wywozić, wypędzać, wynosić) żadnego zwierzęcia racicowego (bydła rog., owiec, świń) tudzież nie wolno wprowadzać jak i przepędzać przez ten obwód luzem lub też w zaprzęgu zwierząt racicowych. Przy głównych wejściach do tych miejscowości powinny być umieszczone na widocznym miejscu tablice z trwałym napisem „pryszczycza” miejscowość zamknięta. Wprowadzenie, przepęd i przejazd zaprzęgniętymi zwierzętami racicowymi w obręb obwodu, przy głównym zaś wejściu do obory zapowietrzonych powinny być umieszczone tablice „pryszczycza”. Zwierzęta racicowe (bydło rog., kozy, owce, świnię) w tym obwodzie podlegają zamknięciu w oborach. Wypęd zwierząt racicowych na pastwiska jest wzbroniony, a znajdujące się już na pastwisku zwierzęta powinny być natychmiast spędzone do stajen i tam trzymane. Zwierzęta kopytowe zagród powietrznych mogą być używane poza zagrodą miejscowości zapowietrzonych, o ile umieszczone są w oddzielnej stajni przed opuszczeniem zagrody zostają każdorazowo kopyta dokładnie oczyszczone i odkażone. Drob zagród powietrznych powinien być izolowany w ten sposób, aby nie mógł opuścić podwórza zagrody zapowietrzonych, to samo dotyczy i gołębi. Kury i gołębie powinny być trzymane w zamkniętych ubikacjach, gęsi i kaczki w ogrodzeniach. Wprowadzenie obcych zwierząt racicowych do zagród zapowietrzonych jest wzbronione. Psy w tym obwodzie, ściślejszym powinny być uwiązane lub prowadzone na smyczy.

Par. 2.

Wejście do obór (zagród) zapowietrzonych, w których znajdują się zwierzęta racicowe, miejsca przed drzwiami obór i wiodących do obór, ścieki, drogi, odpływ gnojówki i nawóz powinny być przynajmniej raz dziennie polane wodą wapienną lub wysypane proszkowanym wapnem, a podwórza okalające oborę zapowietrzoną, utrzymywane w czystości i porządku, uniemożliwiającym rozszerzanie się zarazy. Drogi prywatne, prowadzące od głównej szosy do zapowietrzonych zagród zamyka się dla wszelkiego ruchu publicznego.

Par. 3.

Wstęp do obór i ubikacyj, zajętych przez zwierzęta chore względnie podejrzanane, jest surowo wzbronione rzeźnikom, handlarzom, kastratorom oraz osobom zajmującym się procederem domokrażnym itp. Dozwolony jest natomiast właścicielowi lub jego zastępcy, lekarzowi weter. oraz osobom, którym właściciel zlecił dogłębne i pielęgnowanie zwierząt. — Osoby które były zajęte w stajni zapowietrzonych lub przy chorych względnie podejrzananych zwierzętach, mogą opuścić zagrodę zapowietrzoną jedynie po każdorazowym dokładnym oczyszczeniu i odkażeniu ubrania i obuwia, przy ewtl. zmianie zewnętrznej ubrania i po umyciu i odkażeniu rąk.

Nie wolno zatrudniać do obsługi zwierząt racicowych w zapowietrzonych zagrodzie tych osób, które mają styczność z obcymi zwierzętami racicowymi. Przedsiębiorstwa zagród zapowietrzonych odwiedzanych przez większą ilość osób, powinny być zamknięte aż do wygaśnięcia choroby, przeprowadzenia dokładnej dezynfekcji i uznania jej za dostateczną przez urzędowego lekarza weter. oraz po upływie przepisanej obserwacyjnego.

Par. 4.

Wszelkie przyrządy stajenne, które były w styczności ze zwierzętami chorem, podejrzanymi lub odchodami, przed użyciem poza zagrodą zapowietrzoną, powinny być odczyszczane i odkażone.

Par. 5.

W obwodzie izolacyjnym (ściślejszym) i w obwodzie obserwacyjnym (dalszym) zabrania się odbywania targów, jarmarków, wystaw, pokazów lub licencjonowania jak też wogóle spędów zwierzat racicowych.

Par. 6.

Zużytkowanie i sprzedawanie w stanie surowym mleka, jego przetworów surowych, pochodzących od zwierząt zagród objętych obwodem ściślejszym jest wzbronione. Mleko takie powinno być przygotowane, to znaczy ogrzane, do zagotowania lub przynajmniej pozostawione pod działaniem temperatury 70 C przez 30 minut ub. 85 C przez 1 min. Właściwy starosta, po dokładnym zbadaniu miejscowych warunków za zgodą Pow. Lek. Wet. może zezwolić wyjątkowo, na odprowadzenie mleka do mleczarni, w której zapewnione jest dostateczne ogrzanie wszystkiego mleka i jego odpadków, wydawanie z mleczarni dla ludzi, dla gospodarstw, na których znajdują się zwierzęta racicowe, jakoteż użytkowanie przez żywy inwentarz racicowych, stanowiący własność mleczarni. — Miejsca zajazdu wozów przed mleczarnią, rampy itp. służące do wyładowania konew z mlekiem, powinny być codziennie oczyszczone i zlane rozcynem wapna, konwie od mleka należy przed wydaniem mleczarni odkażać 3% roztworem sody, poczem wypłukać wrzącą wodą lub też odkażać parą wodną pod odpowiednim ciśnieniem.

Par. 7.

Nawóz usuwany z obór zapowietrzonych powinien być zbierany osobno w obrębie podwórza zagrody i polany grubą warstwą rozcynu wapna świeżo sporządzonego albo przepisowo okopcowany. Gnojówka i nawóz zwierząt przeżuwiających i świń zagród zapowietrzonych może być wywieziony z zagrody tylko za zezwoleniem policyjnym wydanym po porozumieniu się z urzędowym lek. wet. pod warunkami jakie on przepisze a to; gnojówka w odpowiednich zbiornikach a gnój na dobrze uszczelnionym wozie z tem, że zostanie zaraz przyerany, zaś droga publiczna o ile wyjątkowo służyła do przewozu gnoju, zlane wapnem.

Par. 8.

Paszy objętościowej soiłki i wytworów surowych produktów pochodzenia zwierząt racicowych nie wolno wywozić z zagrody zapowietrzonych jak tylko za zezwoleniem władzy policyjnej pod warunkami jakie ta przepisze po porozumieniu się dotyczącym urzędowym lek. wet.

Weinę owiec wolno wywieść jedynie tylko w workach gęsto utkanych i szczelnie zawiązanych (zaszytych)

Wszelkie części padliny zwierząt racicowych z wyjątkiem rogów i skóry, powinny być przy zachowaniu jaknajwiększej ostrożności uniemożliwiającej rozwleczenia zarazy oddane do unieszkodliwienia w sposób przepisany (par. 9 zd. ostat.)

Par. 9.

Ubój zwierząt racicowych zagrody zapowietrzonych, w razie koniecznej potrzeby, można uskutecznić tylko w tejsze zagrodzie zapowietrzonych i przy zachowaniu środków ostrożności, uniemożliwiających rozwleczenia zarazy. Skóra i rogi zwierząt racicowych padłych, zabitych chorych i podejrzananych, wolno wywozić z zagrody zapowietrzonych tylko w stanie zupełnie wysuszonym, lub po uprzednim dokładnym sdezynfekcjonowaniu ich według wskazówek pow. lek. wet.

(Dokończenie nastąpi)

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.

Odpowiedzialny redaktor: Izidor Sredzki.

MYDŁO
MYDŁO
MYDŁO
MYDŁO
MYDŁO
MYDŁO

Lotan *oznacza się silnym zapachem - jest niezównane w jakości.*
Miafлот *usuwca wszelkie nieczystości skórne.*
Glicerynowe *wzmooczyste, dla delikatnej cęty.*
Przemysławka *o miłym zapachu. Przemysławki, odświeża i udelikatnia cęty.*
Fleurs de Stamboul *mydło wybożowe, zapach o tendencji perfum wschodu.*

Oryginalne tylko z firmy
Henryk Łako
 FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW I MYDEŁ..

KINO ORZEŁ

Początek o godz. 6¹⁵ i 8¹⁵
 w niedzielę o godz. 4¹⁵.

W niedzielę o godz. 2-giej
 popoł. wielkie przed-
 stawienie dla dzieci
 i młodzieży z PAT
 i PATACHONEM
 12 aktów! 7647

Od czwartku, dnia 5-go sierpnia: **Rekordowy program!!!**
 I. Nieprawdopodobna idylla księżca w 8 aktach pod tytułem:
O jedną kobietę
 w roli głównej: **BETTY COMPTON** i **JACK HOLT**.
 II. Ułubiency **PAT** i **PATACHON**
 publiczności:
 w przedudnej 8-mio aktowej farsie
 oraz wesoly nadprogram!!! **Razem 18 aktów!!!**

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7 sierpnia br., o
 godz. 10 przed poł., sprzedawać będą w dro-
 dze przetargu przymusowego największej dające-
 mu za natychmiastową gotówkę następujące
 przedmioty:
**parownik do kartofli, piług,
 młynek do czyszczenia zboża,
 maszynę do krajania buraków,
 maszynę do siczki.**
 Mie sce sprzedaży: **Groblowa 19** w podw.
 7643 **Józefowicz, kom. sądowy.**

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7-go sierpnia br.,
 o godzinie 2 popoł. sprzedawać będą w Gru-
 dziądzu przy ulicy Szewskiej nr. 22, u pana Ma-
 czewskiego: 7641
**urządzenie sklepowe, składają-
 ce się z 1 stołu z płytą szklan.
 Wodkowski, kom. sąd.**

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7 sierpnia br., o
 godz. 11 przed poł., sprzedawać będą w dro-
 dze przymusowego przetargu w Grudziądzu przy
 Pl. 23 Stycznia nr. 12, w podwórzu najwięcej dają-
 cemu za gotówkę 7649
szafę ogniotrwałą.
Smarz, kom. sąd., Grudziądz.

Nadzwycza, na okazja! Wielki wybór!
BUTY
 w pierwszorzędnym wykonaniu, stosow-
 nie dla PP. **Oficerów i Wojsko-
 wych zawodowych oraz rolników**
 poleca po cenach bardzo niskich—
 7642 od zł 40,— do 60,—
Magazyn Obuwia
Firma Czesław Świętochowski
 Grudziądz, ul. Stara nr. 14

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7 sierpnia br., o
 godz. 11 przed poł., sprzedawać będą w dro-
 dze przetargu przymusowego w Grudziądzu przy
 Pl. 23 Stycznia nr. 12, w podwórzu, najwięcej
 dającemu za gotówkę
3 obrazy, regulator, firany na 2 okna i inne rzeczy.
 7650 **Smarz, kom. sąd., Grudziądz.**

Kto udziela
JĘZYKA ANGIELSKIEGO
 lepszej pani?— Zgłoszenia do Gło-
 su Pomorskiego pod nr. 8218pm

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7-go sierpnia br.,
 o g. 11 przed poł. sprzedawać będą w drodze
 przymusowego przetargu w Grudziądzu przy
 ulicy Pl. 23 Stycznia nr. 12, w podwórzu naj-
 więcej dającemu za gotówkę: 7651
kanapę, otomanę, lustro i szafkę.
Smarz, kom. sąd., Grudziądz

Młode panienki
 chcące wyuczyć się w krótkim czasie **krawiec-
 czynny oraz robótek ręcznych** celem
 późniejszego zarobkowania, zechcą się zgłosić.
 Także i dla starszych pań nadaje się okazja wy-
 uczenia się szycia garderoby, bielizny itp. Wia-
 domość w admin. Głosu Pomorsk. nr. 8213pm.

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7 sierpnia br., o
 godz. 11 przed poł., sprzedawać będą w dro-
 dze przetargu przymusowego w Grudziądzu przy
 Placu 23 Stycznia nr. 12, w podwórzu, najwię-
 cej dającemu za gotówkę
lustro dębowe.
 7652 **Smarz, kom. sąd., Grudziądz.**

Młodsze go
książkowego
 poszukuje od zaraz Instytucja Finansowa.
 Zgłoszenia z podan. życiorysu i podpisu
 świadectw do Głosu Pomorsk. nr. 9094pm

Przetarg przymusowy.
 W sobotę, dnia 7 sierpnia br., o
 godz. 11 przed poł., sprzedawać będą naj-
 więcej dającemu za gotówkę, w podwórzu przy
 Placu 23 Stycznia nr. 12:
bufet i kredens dębowy.
 7648 **Smarz, kom. sąd., Grudziądz.**

100 mrg. pszen. ziemi przy szosie, 4 mrg.
 parku starego, 6 koni
 I klasy, 2 żrebacki, 3 krowy, z dobr. żniwem, 9
 pokoi umebl. z powodu wyjazdu do Argentyny
 za 30 000 zł, 108 mrg. pszen. ziemi do dzierz. z
 całym żniwem i inwent. przy mieście. Do objęcia
 potrzeba 9000 zł, 57 mrg. dzierz. z inwent. i żni-
 wem, 4 km. od miasta. — Do objęcia potrzeba
 6000 zł Łaskawe zgłoszenia: **Hotel Pomorski**
 Grudziądz, ulica Toruńska nr. 26

Hotel Król. Dwór
 W piątek, dnia 6 bm.
**Wieczorek
 familijny.**

Materiały piśmienne
 Książki, różne instrum.
 muzyczne, Księgi han-
 dlowe, Druki, Pieczątki,
 Bloki kasowe Para-
 gony i małe bieżniki
 zawsze najtaniej u
Wład. Kulerskiego
 ulica Pańska nr. 19
 Kto tam kupuje
 ten oszczędza
 wiele pieniędzy.
 Proszę się przekonać

**Grudz. Palarnia
 Kawy Słodowej**
 poleca Szan. Kupcom
 doborowy towar luźny
 i pakowany po cenach
 umiarkowanych. 8111
 Z poważaniem
Fr. Kosztrzewski, Grudziądz
 ul. Kalinkowa 17, tel. 260

Baczność!
**Fotografie
 paszportowe**
 w pół godziny 7310
Zakład fotograficzny,
 3-go Maja nr. 10

Sprzedano
Suszarnia do owoc
 i klatka do kur na sprzed.
 Tusz. Grobla 22. II lowo

Tanio do sprzedania
 kocioł duży, 3 garoki
 kamienne, 2 łózka po-
 lowe, stół i 4 stoiki ku-
 chenne, 7 paczek z pe-
 largonjami na balkon ul.
 Kościuski 41. parter.

Kupna
 Każdą ilość
**drzewa
 świerkowego**
 w wałkach 1 lub 2 m,
 średnicy od 13 do 25 cm
 kupi 6657
Wielkopolska Papiernia
 Bydgoszcz-Czyżkówko
 telefon 1151-1137
 Adr. teleg. „Papyrus”

Nadzwyczaj tania
Wyprzedaz Sezonowa
 Ceny zredukowaliśmy o 25 do 40 procent
 i sprzedajemy dopóty zapas starczy:

Płaszczki męskie teraz 38,— 28,— **18 00**
Garnitury męskie teraz 68,— 58,— 48,— 38,— **28 00**

Pończochy florowe teraz . . 3,90 2,90 1,90 **0,90**

Płaszczki damskie teraz 63,— 53,— 43,— 38,— 28,— **18 00**
Suknie damskie teraz . 38,— 28,— 18,50 15,50 12,50 **9 50**
Spódniczki damskie teraz 20,— 15,— 12,— 9,50 **8 50**
Bluski damskie teraz 12,— 9,50 7,50 **5 00**
Swetry damskie teraz 12,— 10,50 6,50 **3 90**

Koldry na białej wacie teraz . . . 42— **38 00**

Materiały na garnitury i płaszczki teraz m 8,50 7,50 **4 90**
Materiały popielinowe teraz m 11,25 8,50 **6 90**
Materiały na koszule teraz m 1,60 1,40 **1 35**

Uważa się o wykorzystanie tej tak korzystnej okazji!
Szmechel i Rozner Tow. Akc.
 Telefon nr. 160 ~ GRUDZIĄDZ ~ Wybickiego 2/4.

Posady
 Poszukuję jakiej-
 pracy biur. Zgł. do
 Głosu Pom. nr. 8192pm

Nauczycielka
 w pozwoleniem i świa-
 dectw. poszukuje posady
 przyw. zaraz. Przygotow.
 do gimn., muzyka, fran-
 cuskie. Toruń-Mokre Pod
 Dębową Górą 19, St. J.

Mieszkanie
 6 pokoi pokój dla stu-
 dentki, 2 łazienka,
 ogródek, odstąpię za
 zwr. małego remontu ul.
 do Głosu P. nr. 8205pm

**Zastępców i
 podróżujących**
 na każde miasto Pomo-
 rza i Wielkopolski po-
 szukuje celem dalszej
 sprzedaży bardzo pożą-
 danego artykułu. Kaucja
 50.- zł, dzienny zarobek
 min. 20.- Otwarty Głos
 Pomorski nr. 8212 pm.

Zgłosz. e może młodsza
BIUROWA
 Zgłosz. pisemne z po-
 dan. pensji **Lipowski**
 Magz. Opał. Groblowa 10/12

Bездietna rodzina z 3
 osób poszukuje od zaraz
3 pok. mieszkania
 z przynal. Wpłata po-
 dług umowy. Zgłosz. do
 Głosu Pom. nr. 8195pm

**Kilku dzielnych
 Dekarzy**
 na dachówki do węższ.
 prac od zaraz poszukują
Bracia Schierling,
Tezew, Tel. 394
 Fabryka papy i zakład
 krycia dachów. 7644

Ekspedjentek
 dzielnych poszukuje
**Wielkopolski
 Skład Kawy**
 T. z o. p.
 ul. Wybickiego 33
 Panie z tej branży
 mają pierwszeństwo

Poszuk. pokoju w
 centr. miasta u soldn.
 państwa dla 2 braci z
 utr. bez pościel. Łask.
 otwarty do Gł. P. 8201pm

Dzielną ekspedientka
 do składu elektrotechn.
 ze znajom. prac biurow.
 natychm. poszukiwana.
 Otwarty do Głosu
 Pom. pod nr. 8199 pm.

Panienska
 intelig. umej. szyć, do
 dziewcz. 8 lat potrzebna.
 Of. Głos P. nr. 8193pm

Pokój umebl.
 z osobn. wejśc. do wyn.
 Pl. 23 Stycznia 9, II pr.

Pokój umeblow.
 z osobn. wejśc. frontowy
 słoneczny, p. ul. Budkiewi-
 cza do wynaj. od 15. M. /m
 2 lub 1 pana ewtl. dla u-
 czest. gim. z utrzymaniem
 lub bez. Adres w Red. Gł.
 Pomorsk. pod nr. 8215 pm.

Ogłaszaj w Głosie Pom.

Zawiadomienie!

Szanownej Publiczności miasta Grudziądza i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że z dniem 31 lipca br. otworzyłem w moim składzie żelaza i artykułów kuchennych, przy ulicy Wybickiego nr. 7, **specjalny oddział**

szkła · fajansu i porcelany

Wobec nawiązanych **bardzo korzystnych** stosunków handlowych z najpoważniejszymi fabrykami, jestem w możności, **sprzedawać powyższe artykuły jakości jaknajlepszej po cenach najprzystępniejszych!**

Spodziewając się, iż Szan. Publiczność skorzysta z tak dogodnego i taniego źródła, polecam się łaskawej pamięci i kreślę z poważaniem

HIPOLIT KOTLIŃSKI · Grudziądz · ul. Mickiewicza 24, tel. 3
 ul. Wybickiego 7, tel. 8

Skład żelaza i sprzętów kuchennych — Artykuły budowlane i rolnicze — Węgiel opałowy i kowalski 7613